



Nowy rok akademicki

s. 4-13

Dyplomy lekarskie rozdane

s. 14-15

8. zjazd absolwentów w Bostonie

s. 22-23

Władze dziekańskie UMB

Dziekan i Prodziekani Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii i Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim i Kolegium Nauk Medycznych



Dziekan
prof. dr hab. Irina
Kowalska



Prodziekan ds.
Studenckich
prof. dr hab. Anna
Wasilewska



Prodziekan ds. Rozwoju
i Nauczania
Anglojęzycznego
dr hab. Tomasz Hryszko



Prodziekan ds. Jakości
Kształcenia,
Programów Studiów
i Oddziału Stomatologii
dr hab. Teresa U.
Sierpińska



Prodziekan ds. Ewalu-
acji i Nauki
dr hab. Anna M.
Moniuszko-Malinowska



Prodziekan ds. Ewaluacji
i Nauki
prof. dr hab. Karol
Kamiński

Dziekan i Prodziekani Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej i Kolegium Nauk Farmaceutycznych



Dziekan
prof. dr hab. Wojciech Miltyk



Prodziekan ds. Studenckich
prof. dr hab. Katarzyna
Winnicka



Prodziekan ds. Jakości
Kształcenia
i Programów Studiów
prof. dr hab. Milena I.
Dąbrowska



Prodziekan ds. Nauki
dr hab. Michał Tomczyk



Prodziekan ds. Rozwoju
dr hab. Katarzyna Socha

Dziekan i Prodziekani Wydziału Nauk o Zdrowiu i Kolegium Nauk o Zdrowiu



Dziekan
prof. dr hab. Sławomir
J. Terlikowski



Prodziekan ds. Studenckich
prof. dr hab. Elżbieta
Krajewska-Kułał



Prodziekan ds. Jakości
Kształcenia
i Programów Studiów
dr hab. Ludmiła
Marcinowicz



Prodziekan ds. Nauki
prof. dr hab. Bożena
Dobrzycka



Prodziekan ds. Rozwoju
prof. dr hab. Halina Car

Od Redakcji



Marcin Tomkiel
Redaktor naczelny
Medyka Białostockiego

Z energią, nadzieją, ale i obawami zainaugurowaliśmy 69 Rok Akademicki na naszej Alma Mater. Barwy jesieni otaczające pałacowy park nastrojały do refleksji i pytań o realia pracy w ramach Ustawy 2.0. W mowie inauguracyjnej JM Rektor motywował wszystkich do naukowej kreatywności. Podkreślał, że nie ma innej drogi niż ambitna rywalizacja z największymi uczelniami.

Dobry przykład tego, jak konkuruje się z najlepszymi i odnosi sukces, dała prof. Irena Sarosiek z Texas Tech University. Absolwentka AMB, wygłosiła wykład inauguracyjny na temat roli kobiet w amerykańskiej nauce. Profesor Sarosiek gościnnie wykładała m.in. na Harvardzie. W uznaniu dorobku uzyskała prestiżowy status Profesury Tenure, którym może się poszczycić tylko kilka procent kobiet w Ameryce. Swoją wiedzą, charyzmą i temperamentem pełnym optymizmu, prof. Sarosiek oczarowała uczestników uroczystej inauguracji. Kilka dni później zacieśniła współpracę ze swoją Alma Mater podpisując umowę z Texasem. Podarowała też małym pacjentom UDSK olbrzymiego misia, który pozwoli zapomnieć dzieciom o chorobie.

Jesień to bardzo aktywna pora roku w życiu uczelni. Po raz siódmy wybrzmiał Gaudeamus na Uniwersytecie Zdrowego Seniora. Ten fakultet to udany przykład misji społecznej UMB i kształtowania aktywnego stylu życia wśród seniorów. Kadra profesorska mobilizuje emerytów i pokazuje, że jesień życia może być nadal czynna, pełna pasji i nowych znajomości. Najstarszy

student tegorocznej edycji projektu współfinansowanego przez Urząd Miejski w Białymstoku ma 85 lat i głowę „otwartą” na nową wiedzę. Gratuluję takiego podejścia do życia.

Jak co roku o tej porze, w Aula Magna Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku odbyła się wzruszająca uroczystość wręczenia dyplomów lekarzom i lekarzom denty stom z rocznika 2019. W tym roku studia ukończyli 174 lekarzy i 75 lekarzy denty stomów. Wśród gości uroczystości byli dumni rodzice, dziadkowie, a nawet niemowlaki, które pozowały do zdjęć razem z dumnymi mamami. Mam nadzieję, że lata spędzone na uczelni pozostaną w Waszej pamięci jako najpiękniejsze.

Cieszę się ostatnimi sukcesami uczelni w pozyskiwaniu pieniędzy na projekty umiędzynarodowienia UMB, oraz cyfrowych metod nauczania studentów kierunku lekarsko-dentystycznego. Medycyna 4.0 wkracza do Białegostoku wielkimi krokami. Absolwenci odwiedzili się Alma Mater za wdrażanie najnowocześniejszych metod nauczania i w najnowszej edycji LDEK-u znów uplasowali się na podium. Gratulacje!

Na koniec sportowy akcent. Mnóstwo radości i satysfakcji uczestnikom dostarczył International Sport Day na UMB. Studenci, kadra i przedstawiciele administracji uczelni rywalizowali na terenie kampusu w biegach indywidualnych i sztafecie. Poza zasięgiem większości z nas był student Marek Olszyński, który zdobył pierwsze miejsca w dwóch kategoriach. Z okazji nadchodzącego jubileuszu 70-lecia UMB odbędzie się wiele atrakcyjnych wydarzeń sportowych, kulturalnych i kulinarnych. Warto zacieśniać więzi, bądźmy razem!

Marcin Tomkiel

Spis treści

4	69. Gaudeamus na UMB
5-11	PROF. ADAM KRĘTOWSKI UMB 2.0. Czas rozwoju
13	Immatrykulacja studentów
13	Doktorat a rewolucja
14-15	Dyplomy na „lekarskim” rozdane
16	Najstarsi studenci
16	Zmiana władzy u studentów
17	UMB razem z Texas Tech University
17	Agencja Badań Medycznych - pierwszy konkurs
18	5 lat Centrum Kosmetologii UMB
18	100 lat Polskiego Czerwonego Krzyża
19	Międzynarodowy Dzień Sportu
20	(Bez)nadzieja w raku jajnika
21	Miś na onkostrachy
21	Podlaska Dolina Rolnicza na UMB?
22-23	WŁODZIMIERZ ŁOPACZYŃSKI Absolwenci w Bostonie

24	MICHAŁ PAWŁOWSKI Szkolenia dla studentów
24	Promocja UMB w USA i Kanadzie
25	MARTA OŁĘDZKA-SZEWczyk Letnia szkoła doktorska
26-27	BARBARA MALINOWSKA Prof. Manfred Göthert. Pamiętamy
28-29	DR N. HUM. ANNA SERWICKA-KOPAŁA Panopticum historyczne i kulturowe
30	ADAM CZESŁAW DOBRONSKI Smutny listopadowy felieton
31	Kwestionariusz osobowy. Krzysztof Drygalski

SKŁAD REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Marcin Tomkiel

Zastępca redaktora naczelnego: Adam Hermanowicz

Sekretarz redakcji: Katarzyna Malinowska-Olczyk

Redakcja: Tomasz Dawidziuk, Magdalena Muskała, Wojciech Więcko

Współpracownicy: Alina Midro, Wojciech Sobaniec, Anna Worowska

Korekta: Ewa Krzemińska Skład i druk: Drukarnia Biały Kruk

Projekt strony internetowej: Monika Fiedorowicz

Projekt okładki: Drukarnia Biały Kruk, zdjęcia: Zbigniew Wasilewski, Wojciech Więcko

ADRES REDAKCJI:

Biblioteka Główna Uniwersytetu Medycznego

15-089 Białystok, ul. Kłińskiego 1, tel. (85) 74854 85, email: medyk@umb.edu.pl
www.medyk.umb.edu.pl



/ MEDYK BIAŁOSTOCKI



/ MEDYKBIAŁOSTOCKI1956



/ MEDYK BIAŁOSTOCKI

69. Gaudeamus na UMB

5300 studentów, w tym 1300 na pierwszym roku i blisko 800 pracowników naukowych - to najważniejsze liczby rozpoczętego nowego roku akademickiego w Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Oficjalna inauguracja odbyła się 4 października.

Miejszem uroczystości tradycyjnie była Aula Magna Pałacu Branickich. Swoją obecnością uświetnili ją minister edukacji narodowej Dariusz Piontowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Waldemar Kraska (absolwent AMB) oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński. Ponadto obecni byli parlamentarzyści, władze wojewódzkie, samorządowe, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego czy świata biznesu, kultury i sportu.

Sprawozdanie z działalności uczelni, ale też o planach na przyszłość w swoim wystąpieniu powiedział rektor prof. Adam Krętowski. Jak stwierdził, nasza uczelnia znajduje się w ścisłym gronie 20 najlepszych polskich szkół wyższych, które rozpatruje się jako kandydatów do statusu uczelni badawczej.

Listy gratulacyjne do społeczności akademickiej UMB z okazji inauguracji przysłali m.in. prezydent RP Andrzej Duda, prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki oraz wicepremier i minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin.

W trakcie uroczystości, na wniosek ministra zdrowia, za wzorowe wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej złotym medalem za długoletnią służbę odznaczone zostały prof. dr hab. Maria Borawska oraz prof. dr hab. Krystyna Midura-Nowaczek. Prof. Borawska odznaczona została także Odznaką Honorową „Za zasługi dla ochrony zdrowia” i Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Wynalazczości”.

Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny prof. Ireny Sarosiek z Texas Tech University Health Science Center w El Paso w USA. ■

BDC



Uroczysta immatrykulacja studentów pierwszego roku. Żacy nie dostają już tradycyjnych indeksów, gdyż na UMB obowiązuje elektroniczny system oceniania, fot. Zbigniew Wasilewski



Prof. Marię Borawską odznaczono za długoletnią służbę oraz za zasługi dla służby zdrowia i wynalazczości



Prof. Irena Sarosiek, nasza absolwentka z 1979 r., wygłosiła referat „Rola kobiet w amerykańskim środowisku naukowym”

UMB 2.0.

Czas rozwoju

Wystąpienie inauguracyjne JM rektora UMB prof. Adama Krętowskiego



Prof. dr hab. Adam Krętowski, rektor Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, fot. Zbigniew Wasilewski

Szanowni Państwo!

Rozpoczynamy kolejny, już 69, rok akademicki na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku.

Nasza uczelnia, jeszcze jako Akademia Lekarska, została powołana mocą rozporządzenia Rady Ministrów 3 lutego 1950 roku, tak więc w bieżącym roku akademickim będziemy obchodzić 70-lecie istnienia naszej Alma Mater.

Zaczynaliśmy wówczas jako dziesiąty, najmłodszy wydział lekarski w powojennej Polsce - dzisiaj jesteśmy dumni z miejsca wśród najlepszych uczelni w kraju.

Potwierdzeniem znaczącej pozycji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku jest wybranie naszej uczelni przez Ministerstwo Nauki do elitarnego grona 20 uczelni spośród 400 szkół wyższych w Polsce jako kandydata do statusu uczelni badawczej.

Należy podkreślić, że w tym gronie jesteśmy jedyną uczelnią na wschód od Wisły, która spełniła kryteria naukowej doskonałości wymagane w konkursie na uczelnię badawczą. Co prawda nie ma jeszcze ostatecznych wyników i rywalizacja z tak dużymi i prestiżowymi uczelniami jak UJ, UW, PW czy AGH nie była łatwa, to wierzymy, że nasz pomysł na rozwój Uniwersytetu (który mogliście Państwo zobaczyć na rozpoczynającym inaugurację filmie) zostanie doceniony.

Pragnę w tym miejscu podziękować całemu zespołowi zaangażowanemu w przygotowanie wniosku i udział w spotkaniach konkursowych ocenianych przez wybitnych ekspertów europejskich, w tym szczególnie Prorektorowi ds. Nauki i Rozwoju Prof. Marcinowi Moniuszko. Jednocześnie chcielibyśmy pogratulować Panu Profesorowi wyróżnienia, które otrzymał w ostatnich dniach - Pan

Rektor Marcin Moniuszko został Przewodniczącym Rady Agencji Badań Medycznych. To wielki sukces osobisty Pana Profesora, ale też sukces naszej uczelni. Wielkie gratulacje!

Kontynuując dobre wiadomości chciałbym Państwa poinformować, iż w ostatnich tygodniach otrzymaliśmy formalną decyzję Ministerstwa Zdrowia dotyczącą finansowania Centrum Sztucznej Inteligencji w Medycynie, którego wsparcie obiecał nam w trakcie poprzedniej inauguracji pan premier Mateusz Morawiecki. W ramach tego projektu zaplanowaliśmy praktyczne wykorzystanie tworzonych unikalnych zbiorów danych klinicznych, genomowych, metabolomicznych, proteomicznych czy obrazowych dla poprawy diagnostyki i terapii naszych pacjentów.

W kontekście wykorzystywania wysokiej jakości danych klinicznych niezwykle ważny jest komplementar-



Chwila przed rozpoczęciem uroczystości. Od lewej Dariusz Piontkowski, minister edukacji narodowej oraz Jarosław Zieliński, wiceminister MSWiA

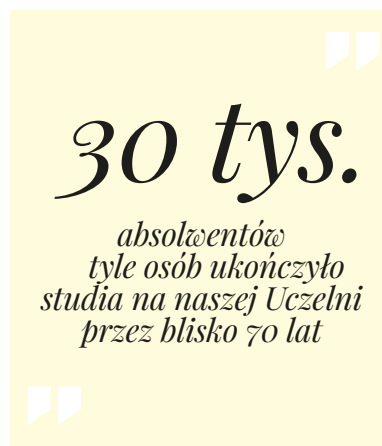
ny udział naszej uczelni w projektowanej „sieci onkologicznej”.

Wierzmy, że procedowane aktualnie przez Ministerstwo Zdrowia rozporządzenie, skutecznie zachęci wszystkie podmioty lecznicze uczestniczące w tym przedsięwzięciu do współpracy z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku. Skoordinowane działania regionalne umożliwią realizację części badawczej projektu sztucznej inteligencji związanej z medycyną personalizowaną w onkologii.

W tym miejscu zwracam się szczególnie do Pana Marszałka Artura Kosickiego z prośbą o dalsze wspieranie naszej współpracy ze szpitalami samorządowymi. Kluczem do sukcesu będzie również cyfryzacja danych klinicznych i możliwość wykorzystania ich dla rozwijania nowych algorytmów terapii z wykorzystaniem sztucznej inteligencji.

Pragnę z dumą podkreślić, że w Białymstoku mamy unikatowe możliwości wykorzystania nowoczesnych technologii w medycynie i niezwykle perspektywy na dalszy rozwój na najwyższym poziomie światowym. Mimo trudności proceduralnych w bieżącym roku udało się nam uruchomić fundusze z tzw. kontraktu terytorialnego i w ciągu kolejnych 2-3 lat zainwestujemy kolejne 150 mln zł w rozwój infrastruktury badawczej uczelni. W celu realizacji założeń projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego pozyskaliśmy niemieckiego partnera, który zgodnie z wymaganiami programu finansowo wspiera powstającą infrastrukturę badawczą. Na zapleczu

Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego powstanie Centrum Medycyny Populacyjnej i Medycyny Regeneracyjnej oraz Laboratorium Genomowe. W budynku dawnej oranżerii przy ul. Mickiewicza zorganizowane zostaną laboratoria pracujące w obszarze badań dotyczących zapobieganiu procesom starzenia. W sąsiedztwie Laboratorium Obrazowania Molekularnego w Parku Naukowo-Technologicznym tworzymy własne Laboratorium Radiofarmaceu-



tyków, dzięki któremu będziemy mogli wykonywać nowatorskie badania diagnostyczne i naukowe także przy użyciu niedostępnych dotychczas radiofarmaceutyków o krótkim okresie półtrwania.

Wymienione inwestycje to tylko fragment zmian infrastrukturalnych zachodzących w ostatnich kilkunastu latach w naszej uczelni: w tym czasie pozyskaliśmy z funduszy europejskich na inwestycje, badania naukowe oraz podniesienie kompetencji kadry blisko 500 mln zł. Bez wątpienia te dodatko-

wo pozyskane pozabudżetowe środki pozwoliły Uniwersytetowi Medycznemu w Białymstoku na znalezienie się w czołówce uczelni w naszym kraju.

Na ręce Pana Kanclerza przekazuję wielkie podziękowania wszystkim pracownikom administracji. To także dzięki państwa zaangażowaniu i ciężkiej pracy pozyskaliśmy te fundusze i doskonale je wykorzystaliśmy. Sukces uczelni to także wasz sukces!

Ważnym elementem naszego rozwoju jest również wdrażana Strategia Umiejdzynarodowienia. W celu jej realizacji powołany został Dział Współpracy Międzynarodowej oraz Pełnomocnik Rektora ds. Współpracy Międzynarodowej - prof. Tomasz Hryszko. Już teraz - rok 2019 - można uznać za rekordowy w historii uczelni pod względem liczby zawartych umów międzynarodowych. Dział Współpracy Międzynarodowej pozyskał dofinansowania na realizację 16 projektów, w tym na akredytację zagraniczne, promocję uczelni w Azji oraz w Ameryce Północnej.

Cieszymy się, że strona naszej uczelni dostępna jest już w dziewięciu wersjach językowych. Odbywają się międzynarodowe spotkania w języku angielskim integrujące całą międzynarodową społeczność akademicką. Najbliższe spotkanie już w następną sobotę - International Sport Day - na który serdecznie zapraszam.

Szanowni Państwo,

Od 1 października weszły w życie zasadnicze elementy Ustawy dotyczącej szkolnictwa wyższego - tak zwanej Ustawy 2.0. Rozpoczynamy nowy rok akademicki z nowym statutem, zmianami w organizacji uczelni, nowymi zasadami rozwoju kariery akademickiej oraz zmianami w organizacji kształcenia doktorantów w formie Szkoły Doktorskiej.

Najważniejsze zmiany organizacyjne wynikają z przyjętego przez Ministerstwo Nauki podziału na dyscypliny: na UMB powstają 3 kolegia dyscyplin: Kolegium Nauk Medycznych, Kolegium Nauk Farmaceutycznych i Kolegium Nauk o Zdrowiu oraz wspólna Rada Naukowa odpowiedzialna za promocje doktorskie i habilitacyjne.

Senat naszej uczelni powołał siedmioosobową Radę Uczelni, w skład której wchodzi trzy osoby z naszego Uniwersytetu, trzy spoza niej oraz przewodniczący samorządu studentów.

Członkowie rady spoza uczelni: dr inżynier Jolanta Koszelew, profesor Marek Konarzewski i dyrektor zarządzający Laboratorium Obrazowania Molekularnego Daniel Górski to osoby o dużym doświadczeniu uniwersyteckim, biznesowym i samorządowym, które już w przeszłości wspierały rozwój naszej uczelni.

Wierzmy, że wybór do rady osób reprezentujących zaprzyjaźnione uczelnie: Politechnikę Białostocką

Należymy do grona 20 uczelni spośród 400 szkół wyższych w Polsce jako kandydat do statusu uczelni badawczej. Rywalizujemy z tak dużymi i prestiżowymi uczelniami jak UJ, UW, PW czy AGH

i Uniwersytet w Białymstoku będzie kolejnym realnym krokiem w kierunku zacieśnienia współpracy między naszymi uczelniami.

Osoby wybrane do Rady Uczelni spośród pracowników naszego Uniwersytetu to dotychczasowi dziekani: prof. Irina Kowalska, prof. Wojciech Mityk oraz prof. Sławomir Terlikowski. Oprócz pracy w radzie będą kontynuowali obowiązki dziekanów wydziałów i uczelnianych kolegów dyscyplin.

Ustawa 2.0 to także nowy system oceny nauczycieli akademickich zwiększający presję na indywidualne osiągnięcia poszczególnych pracowników. Tworzymy niezbędne kryteria naukowe i wymagania dydaktyczne, ale chcemy, żeby to nasi pracownicy zdecydowali, jaki kierunek rozwoju kariery akademickiej będą kontynuować: czy bardziej



skoncentrują się na pracy naukowej, czy w większym zakresie zajmą się dydaktyką. W tym celu od 1 października w uczelni pojawiają się nowe równoległe stanowiska naukowe, naukowo-dydaktyczne i dydaktyczne. (...)

Szanowni Państwo,
Drodzy Studenci,

Nowy rok akademicki na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku rozpoczyna 5300 studentów w tym 406 zagranicznych oraz 264 doktorantów. 1300 osób po raz pierwszy w tym roku przekroczyło progi naszej uczelni.

Nowe regulacje Ustawy 2.0 wpływają na zwiększenie roli naszych studentów i doktorantów w tworzeniu i realizacji strategii oraz misji uczelni: przewodniczący samorządu studentów jest członkiem Rady Uczelni, przedstawiciel samorządu doktorantów uczestniczy w pracach Rady Programowej Szkoły Doktorskiej. Studencki głos we współdecydowaniu o tym, co się dzieje na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku będzie jeszcze silniejszy niż do tej pory.

Nasi studenci działają aktywnie w licznych organizacjach studenckich, uzyskują prestiżowe nagrody sportowe, muzyczne, w konkursach piękności, uczestniczą w akcjach charytatywnych i działaniach społecznych, zajmują wysokie miejsca w konkursach edukacyjnych.

Chcemy jeszcze w większym stopniu zachęcać ich do pracy naukowej jako fundamentu pod model uczelni badawczej. Już teraz przy prawie każdym zakładzie czy klinice działają studenckie koła naukowe. Ze środków własnych uczelni finansujemy granty

naukowe dla najlepszych młodych naukowców. Nasi studenci pozyskują też fundusze zewnętrzne: w ostatnim konkursie MNiSzW student kierunku lekarskiego pan Krzysztof Drygałski zdobył prestiżowy „Diamantowy grant”. Dziękujemy również osobom aktywnie działającym w Studenckim Towarzystwie Naukowym za organizację w Białymstoku prestiżowego międzynarodowego kongresu młodych naukowców „Białystok International Medical Congress for Young Scientists”. Wierzmy, że włączenie studentów do działalności naukowej pozwoli na rozwój ich pasji poznawania i rozwijania nowej wiedzy, a najlepszych zachęci do pozostania na uczelni.

Nieustającym naszym celem jest również podnoszenie poziomu i atrakcyjności naszych kierunków i programów kształcenia.

W tym roku pozyskaliśmy dodatkowe 13 mln zł na realizację kolejnych dwóch projektów dydaktycznych współfinansowanych z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Celem projektu „Zintegrowany Program Kształcenia z wykorzystaniem innowacyjnych metod w zespole stomatologicznym” jest dostosowanie programów studiów do potrzeb gospodarki i społeczeństwa poprzez cyfryzację i standaryzację nauczania na kierunkach: lekarsko-dentystycznym, techniki dentystyczne, higiena stomatologiczna.

W tym miejscu gorące podziękowania należą się naszym koleżankom i kolegom z kierunku lekarsko-dentystycznego, w tym szczególnie pani dziekan Teresie Sierpińskiej. Dzięki



Inauguracja na UMB gromadzi zawsze najważniejszych miejskich dostojników

waszemu zaangażowaniu, innowacyjnym pomysłem i ciężkiej pracy z dumą obchodzimy 50-lecie nauczania stomatologii na naszej uczelni - po raz kolejny uzyskując czołowe miejsce w Polsce na Lekarsko-Dentystycznym Egzaminie Końcowym.

Drugi z projektów „Mamy POWER - inwestujemy w kompetencje regionu” - pozwoli na podniesienia kompetencji kadry dydaktycznej i administracyjnej uczelni oraz wsparcie rozwoju kompetencji studentów poprzez realizację zajęć warsztatowych, zadań praktycznych, wizyt studyjnych i staży studenckich.

Panu Dziekanowi Tomaszowi Hryszko i Pani prof. Elżbiecie Skrzydlewskiej bardzo dziękuję za nowatorskie pomysły i niezwykle zaangażowanie przy pozyskaniu projektów.

Panu Rektorowi Adrianowi Chabowskiemu, który koordynuje kolejne programy zintegrowane - pragnę podziękować za wytrwałość i skuteczne rozwiązywanie wszystkich - w tym nierozwiązywalnych - problemów w trakcie realizacji projektów.

Chciałbym teraz zwrócić się do naszych Studentów pierwszego roku.

Drogie Koleżanki i Koledzy,

Wierzę, że jesteście dumni z faktu, że zostaliście studentami Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Cieszy-

my się, że wybraliście naszą uczelnię. Zrobimy wszystko, żebyście zdobyli jak najlepsze wykształcenie i umiejętności praktyczne w wybranych zawodach medycznych, a waszym celem było dobro drugiego człowieka - naszego pacjenta.

wybrany przez komisję KRAUM za najlepszy w Polsce. Chcemy was zapewnić, że wybraliście dobrą uczelnię i przyjazne miasto. Będziemy was wspierać w zdobywaniu wiedzy, chcemy żebyście się czuli komfortowo i bezpiecznie w naszym mieście. (...)

*Quod felix,
faustum
fortunatumque sit*

*(tł. niech ten rok
będzie ku dobru,
szczęściu i pomyślności)*

Na pewno czeka was wiele nauki, będziecie potrzebowali wytrwałości i zaangażowania.

Od was jednak zależy, czy lata studiów będą najpiękniejszym okresem waszego życia.

Zwracam się do studentów zagranicznych, którzy przyjechali do nas z Norwegii, Szwecji, Hiszpanii, Niemiec i wielu innych krajów z całego świata. Mam zaszczyt poinformować Państwa, iż w bieżącym roku nasz anglojęzyczny kierunek lekarski został

Szanowni Państwo,

Przez blisko 70 lat Uniwersytet Medyczny w Białymstoku wykształcił prawie 30 tysięcy absolwentów.

Zaczynając pracę na zgliszczach zrujnowanego po wojnie miasta, w murach spalonego pałacu - nasi mentorzy poświęcili swoje życie zawodowe i rodzinne przyjeżdżając z Wilna, Lwowa, Gdańska, Krakowa i wielu innych miast. Białystok stał się dla nich „ziemią obiecaną”. Pierwsi studenci własnoręcznie odbudowywali barokowe mury, które zmieniły się w sale wykładowe.

To dziedzictwo i więź z Alma Mater kultywują nasi wspaniali absolwenci praktycznie na całym świecie. Są ambasadorami i przyjaciółmi uczelni. Niech mi wolno będzie podkreślić, że naszym absolwentem jest pan minister Waldemar Kraska obecny na dzisiejszej uroczystości.

Chciałbym również szczególnie wyróżnić zaangażowanie we wspieraniu uczelni lekarzy zrzeszonych w Stowarzyszeniu Absolwentów i Przyjaciół UMB w Ameryce Północnej. W tym



roku z tego grona gościmy panią Prof. Irenę Sarosiek, która ukończyła naszą uczelnię i jest uznanym na świecie naukowcem pracującym w Texas Tech University Health Sciences Center.

Bardzo dziękuję, że Pani Profesor zechciała przyjąć zaproszenie do ogłoszenia wykładu inauguracyjnego na naszej uroczystości.

W tym jubileuszowym roku planujemy szereg działań, aby utrwalić pamięć o historii Uniwersytetu i o naszych absolwentach: Jesteśmy obecnie w fazie projektowania Auli Alumnów, poświęconej naszym Absolwentom i Pracownikom, gdzie przedstawimy w nowoczesnej formie elektronicznej informacje o osobach związanych z uczelnią przez ostatnie 70 lat. W przyszłym roku planujemy też zorganizowanie Zjazdu Absolwentów Akademii Medycznej/Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Chciałbym już teraz zaprosić na to wydarzenie naszych absolwentów pracujących na wszystkich kontynentach.

Za rok spotkamy się na 70. inauguracji Roku Akademickiego w Białymstoku!

Szanowni Państwo, Panowie Ministrowie, Panowie Posłowie

Niestety radość ze zbliżającego się jubileuszu naszej Alma Mater zakłóca pogarszająca się sytuacja finanso-

wa naszych szpitali klinicznych, dla których Uniwersytet jest organem tworzącym.

Zbyt niska wycena usług medycznych, zaniżanie wyjściowych wartości kontraktu, skutkujące niezapłaceniem za tzw. nadwykonania, niedobór specjalistów w wielu dziedzinach powodują, że mimo niskich pensji i oszczędności ujemny wynik finansowy szpitali rośnie.

Utworzenie sieci szpitali bez rzeczywistej koordynacji opieki nad pacjentem „ostrym” i wymagającym terapii przewlekłej nie zmieniło sytuacji szpitali klinicznych i naszych pacjentów.

System w obecnej formie organizacyjnej i finansowania nie sprawdza się i grozi nam zapaść ochrony zdrowia w Polsce.

Mimo podejmowanych ostatnio działań dotyczących zwiększenia limitów przyjęć na studia - nadal brakuje lekarzy, pielęgniarek - pensje personelu średniego, techników, diagnostów medycznych oraz pracowników niemedycznych są na poziomie płacy minimalnej,

W wielu obszarach powstaje luka pokoleniowa.

Ta diagnoza jest podzielana powszechnie. Wszyscy mamy przekonanie, że zmiana tego stanu wymaga szybkiej reakcji naszego państwa.

Na koniec jednak mam też dobre wiadomości. W najbliższych dniach ogłaszamy przetarg na budowę Uniwersyteckiego Centrum Psychiatrii, obejmującego zarówno Klinikę dla Dorosłych jak i Oddział Psychiatrii Dziecięcej. Dzięki wsparciu Ministerstwa Zdrowia i Pana Marszałka udało się pozyskać 40 mln na tę inwestycję. Wznawiamy również inwestycję w Szpitalu Zakaźnym na Dojlidach zatrzymaną w zeszłym roku na skutek upadłości wykonawcy. Mamy nadzieję, że nowoczesne Kliniki Pulmonologii, Chemioterapii, niezbędny w tym szpitalu Oddział Intensywnej Terapii oraz oddział o profilu kardiologicznym będą gotowe w ciągu kolejnych 18 miesięcy.

Szanowni Państwo,

Sukces, to nie przypadek. To ciężka praca, wytrwałość, nauka, poświęcenie, a przede wszystkim pasja do tego, co robimy. ■

**PROF. ADAM KRĘTOWSKI,
REKTOR UNIwersYTETU ME-
DYCZNEGO W BIAŁYMSTOKU**



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

ANDRZEJ DUDA

Magnificencjo Panie Rektorze!

Wysoki Senacie!

Szanowne Panie i Szanowni Panowie Profesorowie!

Drodzy Studenci i Doktoranci!

Szanowni Państwo!

Warszawa, 4 października 2019 roku

Z okazji rozpoczynającego się roku akademickiego 2019/2020 składam najserdeczniejsze życzenia całej społeczności Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Niech nadchodzący rok będzie dla Państwa czasem sukcesów i satysfakcji, czasem pomyślności i powodzenia we wszystkich podjętych zamierzeniach, czasem zdobywania wiedzy i odkrywania nowych obszarów badań z pożytkiem dla Państwa uczelni i dla całej polskiej nauki.

Nowy rok akademicki to nowe wyzwania, ale i nowe możliwości. Mam wielką nadzieję, że zmiany, które dokonują się w systemie szkolnictwa wyższego w Polsce, przyniosą dobre efekty i otworzą przed Państwem perspektywę dalszego rozwoju. W zmieniającym się świecie misja wyższych uczelni pozostaje niezmienna. Składają się na nią praca naukowa, kształcenie studentów, wychowywanie kolejnych pokoleń badaczy. Wciąż jednak konieczne jest poszukiwanie nowych sposobów realizacji tych celów – sposobów, które będą odpowiadały aktualnym potrzebom i sprawdzały się w otaczającej nas rzeczywistości. Kontekst społeczno-historyczny, w jakim przyszło nam żyć, jest szczególny. Szybko postępujące zmiany cywilizacyjne oraz przemiany społeczne sprawiają, że stajemy jako ludzkość i jako społeczeństwo wobec nowych problemów, których rozwiązanie spoczywa w ogromnej mierze w rękach ludzi nauki. Świat wokół nas wymaga zrozumienia. Jednocześnie rozwój nowych technologii stwarza szansę na wzrost poziomu i jakości życia. Jednak aby z nich w pełni skorzystać, musimy uczestniczyć w ich tworzeniu i brać czynny udział w debacie nad kondycją człowieka i społeczeństwa. Nie możemy pozwolić, aby świat zmieniał się bez nas. Dlatego tak wielką rolę ma środowisko akademickie, które jak żadne inne dysponuje środkami i możliwościami, by kształtować i zmieniać rzeczywistość.

Instytucje naukowe trwają dzięki nieustannej wymianie pokoleń. Jest to proces, którego nie wolno nam zaniedbać i który jako państwo powinniśmy nieustannie wspierać. Bardzo liczę na to, że inaugurujące w tym roku swoją działalność szkoły doktorskie przyniosą pożądany efekt, zwiększą zainteresowanie karierą naukową wśród naszych najlepszych absolwentów i ułatwią współpracę interdyscyplinarną. Mam też nadzieję, że coraz więcej młodych zdolnych Polaków będzie wiązało swoją przyszłość z rodzimymi ośrodkami naukowymi. Cieszy też fakt, że wzrasta liczba studentów zagranicznych kształcących się w Polsce. Jest to ważne potwierdzenie naszej rosnącej pozycji w świecie, ale przede wszystkim wielka zasługa polskich uczelni, które swoim programem i poziomem nauczania przyciągają coraz więcej spragnionych wiedzy młodych ludzi. Jestem głęboko przekonany, że ten trend uda się zachować, że krajowe uczelnie będą nadal pięły się w światowych rankingach, a ośrodki akademickie będą się dalej pomyślnie rozwijały.

W osiemdziesiątą rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej pragnę również wspomnieć o ludziach nauki, którzy padli ofiarą niemieckiego i sowieckiego terroru. O pomordowanych przez Niemców profesorach Uniwersytetu Jagiellońskiego i uczelni lwowskich. O wykładowcach akademickich więzionych w niemieckich obozach koncentracyjnych i sowieckich łagrach. O tych, którzy bohatercko służyli Polsce, prowadząc tajne nauczanie czy walcząc z bronią w rękę. O wszystkich, którzy oddali życie za Ojczyznę. Zawdzięczamy im naszą wolność i nasze trwanie. To dzięki ludziom nauki ocalały skarby naszej kultury i możliwa była odbudowa Polski ze zgliszcz, jakie pozostawiła po sobie wojna. Składamy im hołd, wspominając zarówno ich dokonania, jak i tragiczny los wielu z nich.

Dziś, żyjąc w zupełnie innych czasach, zdajemy sobie wciąż sprawę, jak ważne miejsce zajmują badania naukowe w zapewnieniu zrównoważonego rozwoju naszego kraju. Wiemy też, jak istotny jest udział środowiska akademickiego w debacie publicznej. Wierzę głęboko, że polskie odkrycia naukowe i opracowane na polskich uczelniach wynalazki będą w coraz większym stopniu zmieniały oblicze polskiej gospodarki i przyczyniały się do poprawy jakości życia Polaków, a swobodna i twórcza dyskusja o polskiej kulturze i polskiej historii, o zjawiskach społecznych, o sztuce lekarskiej i kondycji człowieka, o prawie i ekonomii pozostanie dla nas źródłem nieustannej inspiracji i pozwoli nam dalej kształtować relacje społeczne oparte na wzajemnym zrozumieniu, szacunku i zaufaniu.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich studentów. Niech czas spędzony w murach uczelni będzie okazją do realizowania życiowych pasji i zdobywania wiedzy, która otworzy przed Państwem szerokie możliwości zawodowego i osobistego rozwoju. Życzę też powodzenia wszystkim doktorantom rozpoczynającym naukę w szkołach doktorskich. Niech przedstawione przez Państwa projekty badawcze okażą się jak najwartościowsze, a praca nad nimi przysporzy jak najwięcej satysfakcji.

Wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości serdecznie pozdrawiam, życząc wszelkiej pomyślności w nowym roku akademickim 2019/2020.

Z wyrazami szacunku

PREZES RADY MINISTRÓW

Białystok, 4 października 2019 r.

Magnificencjo,
Wysoki Senacie,
Szanowni Państwo,

początek roku akademickiego to wyjątkowy dzień dla całej społeczności akademickiej. To czas podsumowań i planów na najbliższe miesiące. Dziękuję za zaproszenie na inaugurację roku akademickiego 2019/2020 na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Wszystkich Państwa obecnych na tej szczególnej uroczystości zapewniam o mojej pamięci i przekazuję wyrazy najwyższego szacunku.

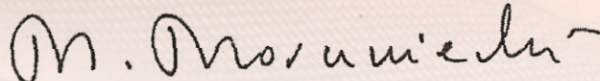
Miniony rok był dla polskiej nauki pod wieloma względami szczególnie intensywny. Był to czas wdrażania przełomowej reformy systemu nauki i szkolnictwa wyższego – Konstytucji dla Nauki. Reformy, która zwiększając autonomię polskich uczelni, otwiera przed nimi jednocześnie wielkie możliwości i wielkie wyzwania. Jestem przekonany, że uczyniliśmy milowy krok w kierunku budowania nowoczesnego systemu edukacji wyższej. Systemu, który będzie odpowiadał na potrzeby przyszłości. Dobrze funkcjonujące uczelnie są przecież fundamentem gospodarki narodowej; najważniejszym motorem naszego rozwoju. To jeden z głównych celów zmian w polskiej nauce. Dążymy do jej ściślejszego powiązania z potrzebami rynku, zwiększając jednocześnie potencjał innowacyjny polskich szkół wyższych i dostosowując ofertę edukacyjną do jego oczekiwań.

Nie moglibyśmy jednak mówić o prawdziwej, skutecznej przebudowie w tej sferze bez dodatkowych środków finansowych. W tegorocznym budżecie przeznaczylismy na nią około 1,3 mld zł więcej niż w latach ubiegłych. W perspektywie dziesięcioletniej na uczelnie wyższe trafi dodatkowo co najmniej 47,5 mld złotych. Uczelnie publiczne w latach 2019 i 2020 otrzymają nawet 3 mld zł w obligacjach Skarbu Państwa. Będą to środki do wykorzystania na cele inwestycyjne w zależności od potrzeb uczelni.

Rozpoczynając ten rok akademicki, wchodzimy w zupełnie odmienny system kształcenia młodych naukowców. Nowo powstałe szkoły doktorskie, które zastąpiły studia doktoranckie, zapewnią wsparcie finansowe dla wszystkich doktorantów, tak by mogli koncentrować się na samokształceniu i badaniach naukowych.

Szanowni Państwo, w tym wyjątkowym dniu pragnę przekazać całej wspólnotie akademickiej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku wyrazy wdzięczności i uznania za Państwa dotychczasowe osiągnięcia. Wierzę, że naszym wspólnym celem jest wspieranie jakości, innowacyjności i konkurencyjności polskiego szkolnictwa wyższego. Życzę Państwu, by kolejne miesiące przyniosły realizację badawczych pasji, by – jak dotąd – podejmowali Państwo ambitne wyzwania odpowiadające aspiracjom kadry uniwersyteckiej i studentów.

Łączę wyrazy szacunku



Mateusz Morawiecki

Uczestnicy i organizatorzy uroczystej inauguracji roku akademickiego 2019/2020 na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku



Gabinety medyczne

w sprzedaży od 28m² do 150m²

PRIME to spójny ekosystem biznesu, usług i przestrzeni mieszkalnej. Idealnie wtopiony w tkankę miejską, otoczony jest świetnie zorganizowaną komunikacją miejską, infrastrukturą drogową, edukacyjną i mieszkaniową. Bezpośredni zjazd z działki przy ul. Rzemieślniczej 40 prowadzi do al. Konstytucji 3 Maja – jednej z większych tras komunikacyjnych Białegostoku. Do budynku przynależy parking na 38 miejsc.

Pierwsze piętro to przestrzeń idealna dla działalności związanej z usługami medycznymi. Duże

witryny okienne to nie tylko gwarancja doskonałego doświetlenia, ale przede wszystkim idealne miejsce do umieszczenia Państwa reklamy. W naszej ofercie znajdują Państwo lokale od 28 m² do 150 m² z możliwością łączenia dla maksymalnego dostosowania do potrzeb Państwa działalności.

Zapraszamy państwa do zapoznania się ze szczegółami naszej oferty na stronie www.rzemieslnicza40.pl oraz odwiedzenia biura sprzedaży znajdującego się bezpośrednio przy budowie, na ul. Rzemieślniczej 40.

Immatrykulacja studentów

Tradycyjnie podczas inauguracji nowego roku akademickiego ślubowanie składają studenci, który podczas postępowania rekrutacyjnego na I rok nauki osiągnęli najlepsze wyniki.

Studenci, którzy wzięli udział w uroczystej immatrykulacji:

- Wydział Lekarski z Oddziałem Stomatologii i Oddziałem Nauczania w Języku Angielskim: kierunek lekarski - Frankowska Sara; kierunek lekarsko-dentystyczny - Aleksandra Kamionowska i Wiśniewski Patryk; Techniki dentystyczne - Andrzejuk Aleksandra; English Division - Madeline DeLeon.

- Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej: Analityka medyczna - Damian Fiedoruk; Farmacja - Julia Milewska; Kosmetologia - Natalia Siedlikowska;

- Wydział Nauk o Zdrowiu: Biostatystyka - Ewelina Kulikowska;



Studenci, którzy wzięli udział w uroczystej immatrykulacji

Dietetyka - Monika Kamińska; Elektromedycyna - Julia Żukowska; Fizjoterapia - Monika Drozdowska; Logopedia - Natalia Klebus; Pielęgniarstwo - Wiktoria Artemiuk; Położnictwo - Izabela Halicka; Ratownictwo medyczne - Mateusz Puławski; Zdrowie publiczne - Magda Siergiejuk.

- Studenci I Szkoły Doktorskiej UMB: w dyscyplinie nauk medycznych - lekarz Krzysztof Drygalski; w dyscyplinie nauk farmaceutycznych - mgr Monika Grabia; w dyscyplinie nauk o zdrowiu - mgr Joanna Bielecka. ■

OPR. BDC

Doktorat a rewolucja

Wystąpienie Karoliny Nowak, przewodniczącej Samorządu Doktorantów UMB

1 października na polskich uczelniach wyższych rozpoczął się nowy rok akademicki 2019/2020. (...) Nie możemy jednak zapomnieć, że oprócz studentów oraz kadr naukowych, rok akademicki inauguruje również doktoranci. Co więcej, w aspekcie kształcenia doktorantów, rok akademicki 2019/2020 nabiera szczególnej wagi. Bo oto, jesteśmy świadkami rewolucji w procesie ich kształcenia i powstania pierwszej w historii naszej uczelni Szkoły Doktorskiej.

Tylko czy my, społeczność akademicka UMB, jesteśmy gotowi na wprowadzenie instytucji szkół doktorskich? Oczywiście od strony formalnej mamy wszystko gotowe - powstały regulaminy i program kształcenia, rekrutacja do szkoły doktorskiej jest już dawno zakończona.

A jednak wciąż zastanawia mnie, czy aby na pewno jesteśmy gotowi na zmianę myślenia o doktorantach? (...) Doktorat to nie jest piaskownica, w której - zamiast piaskiem - bawimy



Karolina Nowak

się odczynnikami. Doktoranci szkoły doktorskiej to już nie będą studenci studiów III stopnia. Doktoranci, w myśl Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce, to są młodzi naukowcy. Młodzi naukowcy, od których będzie się wymagać o wiele więcej niż od ich starszych koleżanek i kolegów.

Czas spędzony na doktoracie powinien być okresem obfitującym w naukowe wyzwania i okazje, powinien to być czas, w którym młodzi ludzie stawiają pierwsze kroki w świecie

nauki. Pod okiem opiekunów naukowych doskonałą warsztat badacza, wykonują pierwsze eksperymenty, uczą się, jak komunikować się z innymi naukowcami. Obiektywnie patrząc, jest to czas, który rzutuje na każdy kolejny etap ich kariery naukowej.

Dlatego też z okazji inauguracji nowego roku akademickiego, doktorantom naszej uczelni chciałabym życzyć, aby wasi opiekunowie naukowcy i promotorzy wymagali od Was rzeczy niemożliwych, bo jestem pewna, że możecie pokazać o wiele, wiele więcej. Życzę Wam niewyczerpanych pokładów pasji do pracy naukowej i spotkania na Waszej drodze prawdziwie wartościowych ludzi. Życzę Wam również, abyście po 4 latach edukacji, stanęli w tym miejscu, w którym teraz stoję ja, w Aula Magna Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, i z dumą obronili stopień naukowy doktora. (...) ■

OPR. BDC
SKRÓTY POCHODZĄ OD REDAKCJI

Dyplomy na „lekarским” rozdane

To jedna z najprzyjemniejszych chwil podczas całych studiów na kierunku **lekarским** - odebranie dyplomów. Towarzyszy temu ogrom wzruszeń, ale też łzy i pytania: to już koniec?

18 października, godz. 9, Aula Magna - to wtedy swoje dyplomy odebrali absolwenci kierunku lekarским-dentystycznego. W sumie studia ukończyły 74 osoby.

Dwie godziny później w tym samym miejscu stawili się absolwenci kierunku lekarskiego. 174 osoby.

Zarówno podczas pierwszej, jak i drugiej uroczystości, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Irina Kowalska starała się podkreślić, jak ciężką pracę wykonali do tej pory studenci i jak wiele pracy jeszcze przed nimi. Wybrali oni bowiem bardzo piękny, ale wymagający zawód, który zmusza ich do ciągłego rozwoju. Wszystko dlatego, że w ręce lekarza chorzy ludzie składają swój los.

- Zdrowy człowiek ma wiele marzeń, chory tylko jedno. Wyzdrowieć - powiedziała dziekan Kowalska.

Prorektor ds. nauki i rozwoju prof. Marcin Moniuszko przestrze-

gał młodych lekarzy. Mówił, żeby nie zachłysnąć się faktem, iż zostało się lekarzem, albo możliwością godnych zarobków. Poprosił absolwentów o zachowanie pokory, roztropności i zdanie sobie sprawy z odpowiedzialności, jaka będzie teraz na nich ciążyć. Radził, aby nie skupiać się tylko na pracy zawodowej, a spróbować znaleźć przeciwwagę dla niej w rodzinie. Wszystko dlatego, że coraz powszechniejszym zjawiskiem w środowisku medycznym są rozpadające się małżeństwa.

Osobne podziękowania i gratulacje ze strony władz uczelni i wydziału popłynęły w stronę rodziców absolwentów.

Prestiżową nagrodę im. prof. Jakuba Chlebowskiego (były rektor AMB) dla najlepszego studenta na kierunku lekarским odebrał Kamil Fryszkowski. Jego średnia z całych studiów to 4,58. Fundatorami wyróżnienia jest rodzina

prof. Chlebowskiego, która obecnie mieszka w Australii.

Kulminacyjnym momentem obu uroczystości było złożenie przysięgi na wierność ideałom Hipokratesa, a później rozdanie dyplomów.

Warto dodać, że studia ukończyły całkiem niezłe roczniki. Stomatolodzy swój egzamin końcowy napisali jako drudzy w Polsce, zaś lekarze zajęli 6 miejsce. ■

BDC



Prof. Jakub Chlebowski

Prof. Jakub Chlebowski to trzeci rektor w historii Akademii Medycznej w Białymstoku (1959-1962). Świetny lekarz i organizator. Studenci powinni być mu wdzięczni za wprowadzenie Juwenaliów. 17 lat kierował Kliniką Chorób Wewnętrznych.

Profesor na tle wydarzeń marcowych 1968 roku [nagonka na osoby pochodzenia żydowskiego - red.] musiał wyjechać z kraju z całą rodziną do Izraela. W Tel Awiwie został zatrudniony w Klinice Endokrynologicznej uniwersyteckiego szpitala Beilinson. Pracował niedługo, gdyż 25 stycznia 1969 roku zginął w wypadku samochodowym.

28 kwietnia 1990 roku Senat AMB jednogłośnie zajął negatywne stanowisko wobec decyzji krzywdzących prof. J. Chlebowskiego. Podjęto wówczas uchwałę o nadaniu imienia Profesora sali wykładowej w szpitalu klinicznym. Od 2004 roku córka Chlebowskiego - dr Irena Bennett - jest fundatorką corocznej nagrody Jego imienia. ■



Podczas uroczystości rozdania dyplomów Aula Magna zwykle szczerze wypełnia się gośćmi. Na zdjęciu uroczystość na kierunku lekarskim



Prorektor prof. Adrian Chabowski wręcza nagrodę im. prof. Jakuba Chlebowskiego Kamilowi Fryszkowskiemu.



Pamiętkowe zdjęcie absolwentów kierunku lekarskiego

Najstarsi studenci

Siódmy raz w historii zabrzmiał Gaudeamus na Uniwersytecie Zdrowego Seniora (8 października). To jeden z dwóch projektów profilaktyki zdrowotnej osób starszych, które są realizowane na UMB

Liczba miejsc: 50. Rekrutacja trwała chwilę. Pierwsza osoba w kolejce do zapisów na studia (obowiązuje kolejność zgłoszeń) stawiła się ok. godz. 3.45. Najstarszy student ma 85 lat (rekordzista kilka edycji wstecz miał lat 92).

Część oficjalną uroczystości rozpoczęło wystąpienie dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu prof. Sławomira Terlikowskiego. Nawiązał w nim do nieuchronnie zbliżającego się momentu swojego przejścia na emeryturę i wielkiej nadziei, że będzie tak aktywny, jak studenci UZS. Wtórował mu prorektor prof. Janusz Dzieciół, który ma nadzieję, że wiek z metryki może się różnić od tego wyrażanego stanem ducha. Obecny na uroczystości wiceprezydent Białegostoku Zbigniew Nikitorowicz dodał, że współcześni seniorzy - określił ich pokoleniem Rolling Stonesów i Beatlesów - to ludzie bardzo aktywni w wielu dziedzinach. Chcący się rozwijać, uczyć nowych rzeczy i nie bojący się wyzwań.

- Miasto właśnie realizuje duże badania, w jaki sposób wspierać seniorów, bo te wcześniejsze sposoby są już niewystarczające. Trzeba poszukać nowych wariantów, aby wy-



Immatrykulacja studentów-seniorów. Indeks i materiały do nauki wręczają prodziekan prof. Elżbieta Krajewska-Kułak oraz wiceprezydent Białegostoku Zbigniew Nikitorowicz (w środku) i Adam Kurluta, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych UM w Białymstoku, fot. Wojciech Więcko

zwoić potencjał seniorów - mówił do zebranych prezydent Nikitorowicz.

Finałem uroczystości było wręczenie indeksów. Żacy odebrali też pierwsze materiały naukowe oraz pudełka życia. To specjalne czerwone pojemniki, które chowa się w lodówkach. Wewnątrz jest ankieta, w której opisuje się nasze dolegliwości zdrowotne, przyjmowane leki, czy podaje kontakt do rodziny. Dzięki temu w sytuacji nagłej czy zasłabnięciach ratownicy mają od razu dostęp do ważnych informacji.

- Już niedługo do pokolenia Rolling Stonesów i Beatlesów dołączy pokolenie jeżdżące do Jarocina. Wtedy dopiero będzie wesoło - wskazując na siebie podsumował swoje wystąpienie Adam Kurluta, dyrektor departamentu spraw społecznych w białostockim magistracie.

Projekt Uniwersytetu Zdrowego Seniora jest współfinansowany przez Urząd Miejski w Białymstoku. ■

BDC

Zmiana władzy u studentów

W pierwszy dzień nowego roku akademickiego symbolicznie nastąpiło przekazanie władzy w Samorządzie Studenckim UMB. Alan Tkaczuk (IV rok lekarski) zastąpił Mateusza Grochowskiego (VI rok lekarski). Za pracę na rzecz środowiska akademickiego uczelni ustępującemu przewodniczącemu podziękował rektor prof. Adam Krętowski.

Mateusz Grochowski samorządem kierował dwa i pół roku. W tym okresie samorządowi udało się zbudować świetne relacje pomiędzy studentami a władzami uczelni. Ich kwintesencją jest całoroczna rywalizacja drużyn, których kapitanami są rektor (Kadra UMB) i przewodniczący samorządu. Poza tym Mateusz Grochowski jest

aktywnym członkiem akademickich organizacji na szczeblu krajowym (jest m.in. członkiem Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego).

Zmiana przewodniczącego samorządu pociąga za sobą jeszcze jedną rozsadę kadrową w radzie uczelni. Alan Tkaczuk zastąpi w niej właśnie Mateusza Grochowskiego. To miejsce studentom gwarantuje nowa ustawa o szkolnictwie wyższym. Stosowną nominację wręczył rektor Krętowski.

Alana Tkaczuka wiele osób może znać z jego działalności kulturalnej. Jest on członkiem Klubu CoNieCo. Jego kadencja przewodniczącego będzie trwała dwa lata. ■

BDC



Alan Tkaczuk odbiera z rąk rektora nominację do Rady Uczelni. W środku Mateusz Grochowski

UMB razem z Texas Tech University

W połowie października rektor UMB prof. Adam Krętowski podpisał umowę o współpracy uczelni z dr. Jose Manuela De La Rosa M.D., MSc. Vice President Texas Tech University. Tym samym UMB znalazła swój nowy przyczółek naukowy w USA.

Samo podpisanie dokumentów, które odbyło się w naszym rektoracie, było tylko zwieńczeniem serii wcześniejszych wydarzeń. Główną inicjatorką całego przedsięwzięcia była prof. Irena Sarosiek, nasza absolwentka, a obecnie uznany w świecie naukowców i pracownik z Texas Tech University Health Sciences Center.

Umowa została zawarta na trzy lata. Jej główne cele można sprowadzić do czterech celów: wymiana kadry i studentów, wspieranie współpracy w zakresie nauczania, badań i rozwoju, wspomaganie wymiany materiałów akademickich i publikacji oraz ułatwianie możliwości kulturowego i intelektualnego wzbogacania kadry i studentów obu instytucji.

Do tego przewidziano realizację różnych wspólnych programów edukacyjnych.

Texas Tech University Health Sciences Center El Paso to jedyny amerykański ośrodek naukowy w zakresie nauk o zdrowiu wzdłuż granicy amerykańsko-meksykańskiej (z tego też powodu



Podpisanie umowy o współpracy. Ze strony UMB sygnował ją rektor Adam Krętowski, a uczelnię w Teksasie reprezentował jej wiceprezydent dr. Jose Manuela De La Rosa, fot. Wojciech Więcko

studenci tej szkoły, jako jedyni w kraju, są zobligowani do nauki hiszpańskiego podczas studiów). Jest czwartym uniwersytetem w ramach Texas Tech University System (teksańskiego systemu uniwersytetów technicznych). Texas Tech University Health Sciences Center El Paso składa się z trzech szkół kształcących w obszarach zdrowia:

Szkoła Medycyny (Paul L. Foster School of Medicine), Szkoła Pielęgniarstwa (Gayle Greve Hunt School of Nursing) oraz Graduate School of Biosciences. W Szkole Medycyny, już od I roku studenci mają możliwość uczestnictwa w zajęciach klinicznych. ■

BDC

Agencja Badań Medycznych - pierwszy konkurs

1,8 mld zł w najbliższych 5-6 latach na badania naukowe ma do wydania Agencja Badań Medycznych. Ogłaszany jest właśnie pierwszy konkurs, w którym do rozdania będzie 100 mln zł. Termin zgłoszeń - 29 listopada.

Na UMB odbyło się spotkanie z ekspertami agencji (8 października), którzy tłumaczyli zasady ogłaszanych naborów wniosków badawczych. Poszukiwane są niekomercyjne projekty badawczo-naukowe w co najmniej jednym z następujących obszarów: pediatria, neonatologia, neurologia,

hematologia, radioterapia, kardiologia, onkologia. Chodzi np. o znalezienie nowego zastosowania dla już istniejących na rynku leków.

Eksperti agencji kilkakrotnie podkreślali, że nie chcą dublować konkursów NCN czy NCBiR. Zasady naboru wniosków wydają się dość klarowne. Wiadomo też, że w najbliższym czasie ogłoszone zostaną kolejne konkursy.

Jednocześnie agencja szuka recenzentów, którzy będą oceniać przyjmowane aplikacje. Za ocenę jednego wniosku i przygotowanie jego recenzji można zarobić 1,5 tys. zł.

ABM to stosunkowo nowa jednostka. Jednym z jej kluczowych zadań jest wspieranie innowacyjnej działalności w ochronie zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju badań klinicznych, w które nie angażują się koncerny farmaceutyczne. Przewodniczącym jej rady naukowej jest prorektor ds. nauki i rozwoju UMB prof. Marcin Moniuszko.

Więcej informacji można znaleźć pod adresem: www.abm.gov.pl ■

BDC



Pomysł utworzenia Centrum Kosmetologii UMB jest autorstwa prof. Elżbiety Skrzydlewskiej, fot. Wojciech Więcko

5 lat Centrum Kosmetologii UMB

Już pięć lat działa na naszej uczelni Centrum Kosmetologii. To profesjonalny gabinet kosmetyczny, w którym pod okiem nauczycieli studenci mogą zdobywać praktyczne umiejętności.

- Mamy już pięć lat, ale nie można określić nas jako przedszkolaka. W branży kosmetycznej postęp jest ogromny, czas płynie tak szybko, że bliżej nam już do wieku nastolatka - żartowała prof. Elżbieta Skrzydlewska, pomysłodawczyni powstania centrum, ale też utworzenia studiów kosmetycznych na UMB.

Centrum jest placówką komercyjną. Świadczy usługi dla wszystkich osób. Równocześnie jest też placówką dydaktyczną dla studentów. Zabiegi wykonuje tu kadra szkoląca zaków, ale też właśnie studenci pod okiem nauczycieli.

- Możliwość takiej nauki jest dużo lepsza, niż gdyby ograniczyć się tylko do sytuacji, w której studentki wykonują zabiegi tylko sobie nawzajem. To bardzo ważne, aby mieć kontakt z prawdziwym klientem. To właśnie praktyka czyni mistrza - dodaje prof. Skrzydlewska. Jak mówi, z perspektywy czasu stworzenie centrum było bardzo trafioną decyzją. Zabezpiecza ono praktyki dla studentów studiów licencjackich, które z natury rzeczy są nastawione na kształcenie zawodowe.

Jak zauważa prof. Skrzydlewska nauka kosmetologii to bardzo przy-

szłościowy kierunek. Społeczeństwo się starzeje, ale chce nadal wyglądać ładnie i dobrze się z tym czuć. Ludzie coraz więcej wagi przykładają do tego, jak wyglądają. Właśnie to przekłada się na gwałtowny rozwój branży kosmetycznej, nie mówiąc już o rozwoju medycyny estetycznej.

5 urodziny Centrum Kosmetologii świętowało na słodko, z dużym tortem. ■

—
BDC

100 lat Polskiego Czerwonego Krzyża

Z okazji 100-lecia istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża w bibliotece w Szczuczynie otwarto wystawę poświęconą temu wydarzeniu. W głównej mierze składają się na nią m.in. prywatne zbiory Barbary i Waldemara Niklińskich (nasz absolwent, który od wielu lat mieszka w USA). To bogate zbiory dokumentów, medali i odznaczeń, fotografie, wydawnictwa, przedmioty dotyczące Czerwonego Krzyża.



Waldemar Nikliński (z lewej), fot. Biblioteka - Centrum Kultury w Szczuczynie

Polski Czerwony Krzyż to najstarsza polska organizacja humanitarna. Zajmuje się m.in.: udzielaniem pomocy humanitarnej w czasie klęsk i wojen, pomocą socjalną, nauką udzielania pierwszej pomocy oraz prowadzeniem zabezpieczeń medycznych na imprezach masowych. ■

—
BDC

Międzynarodowy Dzień Sportu

Pierwszy Międzynarodowy Dzień Sportu na UMB za nami. Rozegrano dwie konkurencje biegowe: bieg masowy na 4,5 km oraz sztafetę 4x1,25km. Miejsce zawodów: pałacowy park. Termin: sobota, 12 października.

Wystartowały ekipy studentów i doktorantów oraz kadry uczelni. Imprezę zorganizował Dział Promocji UMB we współpracy z Samorządem Studentów UMB, a o finanse zadbał Dział Współpracy Międzynarodowej. Zabawa była przednia.

Bezkonkurencyjny w biegu masowym był Marek Olszyński (czas 13 min 48 sek.). W sztafecie wygrała drużyna Sixth Season (16:10). Najlepsi dostali ekomedale i ekopuchary (z drewna).

Program jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, projekt pozakonkursowy pt. Podniesienie kompetencji kadry akademickiej i potencjału instytucji w przyjmowaniu osób z zagranicy - Welcome to Poland realizowany w ramach Działania określonego we wniosku o dofinansowanie projektu nr POWR.03.03.00-00-PN14/18.

Klasyfikacja końcowa:

Kategoria bieg indywidualny - Student

I miejsce - Marek Olszyński

II miejsce - Safiollah Shakibani

III miejsce - Barbara Skrzypko

Kategoria bieg indywidualny

- Pracownik

I miejsce - Marcin Połuszejko

II miejsce - Joanna Szczykowska

III miejsce - Szymon Brzóska

Kategoria bieg indywidualny - Kobiety

I miejsce - Barbara Skrzypko

II miejsce - Joanna Szczykowska

III miejsce - Jaldá Alizadeh

Kategoria bieg indywidualny

- Mężczyźni

I miejsce - Marek Olszyński

II miejsce - Safiollah Shakibani

III miejsce - Kristian Lyngoy

Kategoria sztafeta

I miejsce - Sixth Season

II miejsce - NefroTeam

III miejsce - Germany Medical Students



Pamiątkowe zdjęcie uczestników imprezy, fot. Zbigniew Wasilewski



Trasa biegu wytyczona została w pałacowym parku



Mimo że zawody miały charakter zabawy, to uczestnicy rywalizowali ze sobą bardzo serio

(Bez)nadzieja w raku jajnika

Zespół naukowców pod kierownictwem dr hab. Nafisa Rahmana i prof. Sławomira Wołczyńskiego opublikował bardzo ciekawy artykuł w renomowanym czasopiśmie „EBioMedicine” (IF 6.680, *The Lancet Publishing Group*). Opisali w nim swoje badania dotyczące raka jajnika.

Dr hab. Nafis Rahman:

- Mifepriston (RU486, selektywny modulator receptora progesteronowego) działa silnie jako antagonistą jądrowego receptora progesteronowego. W badaniach *in vitro* wykazaliśmy, że mifepriston hamuje proliferację komórek nowotworowych, co otworzyło perspektywy zastosowania go w leczeniu nowotworów. Podjęliśmy badania kliniczne, w których mifepriston został zastosowany jako lek przeciwnowotworowy w guzach wykazujących potencjalnie ekspresję receptora progesteronowego. Pierwsze badania kliniczne mifepristonu w leczeniu raka jajnika zakończyły się niepowodzeniem z niewyjaśnionych przyczyn. Badania kliniczne w innych nowotworach są obecnie prowadzone na wstępnych etapach.

W pracy przedstawiliśmy wyniki dokumentujące molekularny mechanizm leżący u podstaw agonistycznych aktywności mifepristonu, a nie antagonistycznych, co powoduje progresję

raka jajnika a nie jego leczenie. Badania przeprowadziliśmy z wykorzystaniem ludzkich i mysich linii raka jajnika, ich eksplantów oraz modelu myszy transgenicznych. Wykazaliśmy również, że mifepriston oraz jego metabolity niezależnie od podanej dawki nie osiągają we krwi dawki terapeutycznej (tzn. odpowiednio wysokiej, niezbędnej do działania antagonistycznego). W zaawansowanym stadium raka jajnika stwierdziliśmy brak ekspresji jądrowego receptora progesteronowego (potrzebnego do antagonistycznego działania mifepristonu), a bardzo wysoką ekspresję błonowego receptora progesteronowego 1 (PGRMC1). Trudno zatem oczekiwać hamowania wzrostu guza po zastosowaniu mifepristonu, jeżeli osiąga on niskie stężenie i działa agonistycznie aktywując receptor błonowy PGRMC1. Mifepriston znacząco stymulował migrację, proliferację jak i wzrost komórek raka jajnika *in vivo* oraz translokację PGRMC1 do jądra

komórek rakowych oraz aktywował ścieżkę sygnałową TGFβ1.

Wyniki naszych badań wskazują, że leczenie raka jajnika mifepristonem może wywoływać niekorzystne efekty agonistyczne, co w praktyce oznacza, że mifepriston zamiast leczyć przyspiesza progresję nowotworu. Blokowanie aktywności PGRMC1 może stanowić potencjalny cel terapeutyczny w leczeniu raka jajnika o wysokim stopniu złośliwości.

Wyniki naszych badań zostały wykonane w ramach realizacji projektów m.in. *NCN i EU PARP Cluster* oraz niedawno opublikowane w renomowanym czasopiśmie naukowym *EBioMedicine* (IF 6.680, *The Lancet Publishing Group*); „*Molecular mechanisms underlying mifepristone's agonistic action on ovarian cancer progression*”; DOI: <https://doi.org/10.1016/j.ebiom.2019.08.035>. ■

NAFIS RAHMAN, BDC

Programy międzynarodowe

Wymiana naukowa z Chinami

NAWA ogłosiła nabór wniosków na wymianę bilateralną naukowców pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Chińską Republiką Ludową. Głównym celem naboru jest wsparcie rozwoju naukowego pomiędzy oboma krajami.

Dofinansowanie (max. 35 tys. zł) może być przeznaczony na pokrycie kosztów podróży i pobytu naukowców. Z tych środków nie mogą być finansowane koszty prowadzenia badań. Nabór wniosków trwa do 3

grudnia 2019 r. Priorytety w naborze mają młodzi naukowcy.

Opłaty za publikacje

W ramach programów NAWA udało się zdobyć dofinansowanie na opłaty za publikowanie w renomowanych wydawnictwach dla naukowców z UMB. Projekt potrwa do 30 września 2020 r.

Celem projektu jest zapewnienie finansowania niezbędnego do opublikowania prac naukowych w czasopiśmie indeksowanych w bazach Web

of Science i Scopus oraz zwiększenie liczby recenzowanych publikacji naukowych w prestiżowych wydawnictwach zagranicznych.

Finansowanie publikacji będzie polegało na pokryciu kosztów opłat APC (article processing charge) lub innych opłat wymaganych przez międzynarodowych wydawców w związku z publikowaniem prac naukowych lub recenzowaniem. ■

OPR. BDC

Miś na onkostrachy

Największy pluszowy miś w szpitalu dziecięcym ma prawie dwa metry wzrostu. Musi być duży, bo ma za zadanie... odstraszać choroby onkologiczne u dzieci. Pomysł na jego pojawienie się narodził się w Teksasie. A wszystko ma związek z książką „Miś Gabiś przegania onkostrachy” i naszą absolwentką.

Zacznijmy od początku. Jesienią zeszłego roku dr Małgorzata Sawicka-Żukowska z Kliniki Pediatrii, Onkologii i Hematologii Dziecięcej w Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, wydała małą książeczkę z wierszykami dla dzieci. Obrazki do niej stworzyła Gabrysia, pacjentka pani doktor.

Miś Gabiś to przewodnik dla dzieci po świecie chorób onkologicznych. W wierszykach - w sumie ponad 20. - poruszana jest tematyka dotycząca szpitalnej rzeczywistości. Wyjaśniane są procedury lecznicze, omawiana jest terapia, czy to, jak choroba może przebiegać. Dla małych pacjentów, ale też dla ich wystraszonych rodziców, język lekarski czasami jest trudny do przyswojenia. Dlatego potrzebny był przyjaciel, który poprowadzi ich za rękę w tym trudnym momencie.

Artykuł o książce pojawił się m.in. w „Medyku Białostockim”. Ten akurat przejrzała prof. Irena Sarosiek, absolwentka UMB, na co dzień uznany naukowiec w Texas Tech University Health Sciences Center. Sprawa bardzo ją poruszyła. Dodatkowo we wszystko zaangażowały się wnuki pani profesor. Znalazły dokładnie takiego samego misia, jak ten z okładki książki, i zobowiązały babcię, żeby pojawił się w szpitalu w Białymstoku. Babcia



Pluszowy miś był tak duży, że jego fundatorka prof. Irena Sarosiek (druga z lewej) nie dała rady sama go wnieść do szpitala. Pomógł jej dr Jose Manuela De La Rosa, wiceprezydent Texas Tech University. Z jego prawej strony dr Małgorzata Sawicka-Żukowska, autorka książki o Misiu Gabrysiu, fot. Wojciech Więcko

wzięła się do tematu bardzo serio i kupiła największego misia, jaki był do zdobycia. Dodatkowo ufundowała 40 mniejszych miśków.

Największego misia do kliniki wniósł dr Jose Manuela De La Rosa M.D. wiceprezydent Texas Tech University. Dzień wcześniej podpisał umowę o współpracy uczelni z Teksasu i UMB. Od razu maskotkom rozdzielono zadania. Ta największa trafiła do świetlicy

w poradni onkologicznej, gdzie ma wspierać małych pacjentów. Mniejsze misie trafiły bezpośrednio do chorych dzieci w klinice (zabiorą je do domów).

Prof. Sarosiek zobowiązała się dalej wspierać klinikę. Chce też pomóc autorce książki przy jej dalszych pracach wydawniczych. ■

—
BDC

Podlaska Dolina Rolnicza na UMB?

Powołanie w regionie „Podlaskiej Doliny Rolniczej 4.0” było tematem zorganizowanego w końcu sierpnia spotkania na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele naszej uczelni, a także dr Tomasz Szejner z University of Cambridge, prof. Hazem Kalaji z SGGW oraz radca prawny Andrzej Pancewicz. Branżę nowoczesnego rolnictwa 4.0 reprezentował Adam Ławicki, prezes białostockiej firmy White Hill.

Ekspertcy na zlecenie Komisji Europejskiej chcieli poznać potencjał UMB i możliwości współpracy uczelni przy

tworzeniu Podlaskiej Doliny Rolniczej. Pytali o kooperację uczelni z lokalnym biznesem, patenty, komercjalizację i bariery ograniczające tworzenie startup-ów.

Jak powiedział Adam Ławicki, prezes zarządu White Hill, Podlasie może być potęgą w dziedzinie rozwoju technologii produkcji żywności i to nie tylko w kraju. Cały świat idzie w kierunku automatyzacji rolnictwa, a to dla nas ogromna szansa.

Podlaska Dolina Rolnicza 4.0 ma być wzorowanym na amerykańskiej Dolinie Krzemowej - głównym ośrodkiem kompetencji dla rozwoju naszej

regionalnej specjalizacji: nowoczesnego przemysłu rolno-spożywczego, opartego na rodzimym know-how.

Dolina Rolnicza pozwoliłaby na efektywną współpracę między przemysłami ściśle technologicznymi, uczelniami i rolnictwem w naszym regionie. Badanie realizowane na zlecenie Komisji Europejskiej, pozwoli stworzyć model ekosystemu innowacji rolno-spożywczej oparty na możliwościach i potrzebach regionu. ■

—
OPR. BDC

Absolwenci w Bostonie

Relacja z 8. Zjazdu Absolwentów UMB/AMB w Ameryce Północnej w Bostonie przygotowana przez Włodzimierza Łopaczyńskiego, współzałożyciela i prezesa stowarzyszenia absolwentów

Zjazd w Bostonie rozpoczął się 6 września 2019, zakończył trzy dni później. Bazą zjazdową był Le Meridien Hotel, Boston Cambridge.

Dzień 1. (6 września, wieczór)

1. Dr Irena Lobsenz-Druzba, główna organizatorka 8. Zjazdu Absolwentów UMB/AMB w Ameryce Północnej, powitała wszystkich zebranych gości.
2. Wystąpienie prorektora d.s nauki UMB prof. Marcina Moniuszki: „Medical University of Białystok: where dreams become reality”.
3. Wystąpienie mecenasa Marka Leśniewskiego-Laas, wieloletniego honorowego Konsula Rzeczypospolitej Polski w Bostonie.
4. Keynote Lecture: Professor David Kwiatkowski (Professor at Harvard Medical School and Senior Physician at Brigham and Women’s Hospital/ Dana-Farber Cancer Institute) „Polish Heritage and Fellows, and Human Genetics: a Personal Reflection”.

Profesor Kwiatkowski, absolwent California Institute of Technology (CalTech), Massachusetts Institute of Technology (MIT), oraz Columbia University (medycyna), przedstawił znaczące sukcesy z własnej naukowej lekarskiej kariery, jak również niesamowitą historię poszukiwania swoich polskich korzeni. Urodził się w USA jako trzecia generacja polskich emigrantów. Zmienił nazwisko z amerykańskiego, na typowo polsko brzmiące, które zresztą było nazwiskiem rodzowym jego babki. Od 2006 r. jego program naukowy w onkologii jest stale finansowany przez Narodowy Instytut Raka w Bethesda, a przez jego laboratorium przewinęło się jak do tej pory 10. stypendystów z Polski. W chwili obecnej pracują u niego dwie polskie post-doktorantki, które również były obecne w czasie jego prezentacji.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zjazdu, fot. Stowarzyszenie Absolwentów AMB/UMB



Drugi dzień zjazdu: Bal Lekarza. Tańczą profesorowie Jarzy i Irena Sarosiek

Dzień 2. (7 września 2019 r., rano)

Poranek rozpoczął się tradycyjnym - zorganizowanym po raz drugi - biegiem na dystansie 5 km. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez organizatorów.

Dzień 2 (przedpołudnie i południe)

Pierwsza sesja. Prowadzący: prof. Jerzy Sarosiek (El Paso, TX)

1. Prof. Irina Kowalska: Wystąpienie dziekan Wydziału Lekarskiego UMB „Kształcenie Studentów w UMB - wyzwania i osiągnięcia”.

Wystąpienie pani dziekan okazało się szalenie interesujące, gdyż wielu słuchaczy było szczególnie zaintereso-

owanych warunkami przyjęcia oraz studiowania na UMB w aspekcie potencjalnych studentów pochodzących z Ameryki Północnej.

2. Dr Wes (Wiesław) Rocki (Villages, FL) „How to recognize and heal the Adverse Childhood Experiences (ACE); the common Root Cause of Chronic Diseases in Adulthood”.

Dr Rocki specjalizuje się obecnie w alternatywnej medycynie. Bada on improwizację jako postawę samoleczenia. Szczególnym jego zainteresowaniem jest leczenie pierwotnej przyczyny większości chorób przewlekłych - niekorzystnych doświadczeń z dzieciństwa. Twierdzi on, że w ramach samorozwoju uzdrawiające są wspomnienia emocjonalne z dysfunkcyjnego dzieciństwa.

3. Dr Wojtek Dworakowski (Boston, MA) „Thoughts on Increasing the Odds of Success in Drug Discovery: Cystic Fibrosis Example”.

Były doktorant prof. Jana Górskiego z Zakładu Fizjologii UMB, jeszcze przed ukończeniem doktoratu na UMB pracował z drem Włodkiem Łopaczyńskim w University of Pennsylvania w Filadelfii. Absolwent znanej Wharton Business School, University of Pennsylvania (absolwenci tej uczelni to m.in. prezydent USA Donald Trump, Warren Buffett oraz Elon Musk). Pracuje obecnie jako Associate Director w Vertex Pharmaceuticals w Bostonie.

Druga sesja: prowadzący dr Krzysztof Siwek (Augusta, KS – sponsor zjazdów oraz inicjator powstania Izby Alumnów UMB/AMB w Białymstoku)

1. Dr Waldemar Nikliński (Chicago, IL) „100 lat Polskiego Czerwonego Krzyża”

Dr Nikliński pokazał fragmenty video ze zorganizowanej w maju br. w chicagowskim Muzeum Polskim prezentacji o historii Polskiego Czerwonego Krzyża i Polakach zaangażowanych w jego działalność.

2. Dr Błażej Lojewski (Chicago, IL): Przeszłe i przyszłe wernisaże na rzecz wsparcia Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Laskach z uwzględnieniem aspektu ogólnego rozwoju i pobudzania indywidualnych talentów dzieci”.

Sobota (popołudnie)

Zwiedzanie Harvard Campus
18:00 - 22:00 - Wspólna kolacja połączona z Balem Lekarskim (Le Meridien Hotel, Boston Cambridge), prezentacje nagród oraz odznaczeń.

Dzień 3. (8 września 2019 r., rano)

Trzecia sesja: prowadzący dr Teresa Zygłewska (Nashville, TN) oraz Waldemar Nikliński (Chicago IL)

1. Dr Piotr Brukasz (Chicago, IL): „Misja oraz działalność Związku Lekarzy Polonijnych w Chicago”.

Dr Brukasz sprawuje obecnie funkcję wiceprezesa Związku Lekarzy Polonijnych w Chicago – największej polonijnej organizacji skupiającej me-



Zwiedzanie kampusu Uniwersytetu Harvard



Wystąpienie prorektora ds. nauki i rozwoju UMB prof. Marcina Moniuszki

dycznych profesjonalistów polskiego pochodzenia w USA.

2. Włodek Łopaczyński (Bethesda, MD): „Historia Stowarzyszenia, sprawy bieżące oraz plany na przyszłość”.

Otwarte forum członków Stowarzyszenia:

Przedyskutowano następujące sprawy:

- daty oraz miejsca następnych dwóch zjazdów (9. Zjazd – Białystok, 9 października 2020 r.; 10. Zjazd – Washington, DC, jesień 2021 r.)

- propozycja utworzenia funduszu stypendialnego dla najlepszych studentów UMB (Jerzy Sarosiek)

- odznaki Srebrna, Złota, Honorowa Stowarzyszenia Absolwentów UMB – kryterium przyznania w zależności np. od zasług, udziału w sponsorowaniu czy też wspierania działalności UMB.

- Prof. Irena Sarosiek przekazała informację na temat akcji w UDSK pt. „Miś na Onkostrachy”.

- Padła propozycja powołania Federacji Lekarzy UMB pracujących za granicami Polski (najlepsza okazja jej utworzenia będzie w październiku przyszłego roku, przy okazji obchodów 70. rocznicy powstania UMB).
- Zastanawiano się jak ułatwić start w USA absolwentom Wydziału Lekarskiego UMB z wykładowym językiem angielskim.

Ogólnie każdy z uczestników w czasie trzech dni zjazdu miał okazję zabrać głos, czy podzielić się z innymi swoimi wspomnieniami z czasów studiowania w Białymstoku. Była to świetna okazja, by dowiedzieć się o wielu nieznanym, a bardzo ciekawych i często zabawnych faktach z historii uczelni. Powstał pomysł, aby spróbować zebrać te opowieści i je opublikować. Wszyscy członkowie Stowarzyszenia wyrazili chęć aktywnego uczestnictwa w tego rodzaju procesie. ■

WŁODZIMIERZ ŁOPACZYŃSKI



Szkolenia dla studentów

Bezpłatne szkolenia z kamuflażu medycznego czy szkolenia językowe z naciskiem na słownictwo zawodowe - to nowości w ofercie edukacyjnej UMB dla studentów z Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej

Obok znanych już z wcześniejszej edycji szkoleń zawodowych dedykowanych studentom III roku studiów pierwszego stopnia oraz II roku drugiego stopnia kosmetologii, najbliższy rok przyniesie możliwość udziału w kursach językowych - zarówno przyszłym kosmetologom, jak i studentom IV roku farmacji oraz V roku analityki medycznej. Szkolenia zostaną zrealizowane w ramach projektu „Program zintegrowanego rozwoju jakości kształcenia na UMB” (ZPU).

Już od października 2019 roku ruszamy z kursami dla studentek ostatnich dwóch semestrów kosmetologii I i II stopnia. Identycznie jak poprzednio, nasze studentki wezmą udział w szkoleniach z kamuflażu medycznego, mikropigmentacji skóry głowy, mikropigmentacji brodawki piersiowej, trychologii medycznej dla kosmetologów, technologii kształtowania sylwetki oraz specjalistycznej pielęgnacji nóg. Część z ww. szkoleń odbywa się poza Białymstokiem (mikropigmentacja - Julianów, trychologia - częściowo Katowice), a wszystkie prowadzone są przez wysokiej klasy

specjalistów w swoich dziedzinach. Ukończenie kursu pozwala na zdobycie zaświadczenia/certyfikatu poświadczającego nabycie kompetencji.

Tegoroczną nowością w ofercie szkoleń dla Wydziału Farmaceutycznego są kursy języka angielskiego dla studentów wszystkich kierunków oraz języka niemieckiego dla studentów farmacji i kosmetologii. Kursy zostaną skierowane do studentów dwóch ostatnich semestrów (oprócz kierunku farmacja, tutaj zajęcia odbędą się na II semestrze na IV roku studiów), poprowadzone przez lektorów ze Studium Języków Obcych UMB oraz szkół językowych i odbędą się w siedzibie UMB. Zajęcia będą kładły nacisk na słownictwo specjalistyczne, stanowiąc uzupełnienie treści programowych realizowanych na UMB w ramach lektoratów. Planujemy utworzenie grup na różnych poziomach zaawansowania, z tym że należy się spodziewać, iż kurs języka niemieckiego będzie na poziomie początkującym, a języka angielskiego na poziomie B2 (średniozaawansowanym). Rekrutacja na kursy planowana jest na listopad 2019. Warto również podkreślić, że

udział w kursach językowych może przydać się szczególnie osobom, które planują wziąć udział w stażach organizowanych dla studentów Wydziału Farmaceutycznego, również współfinansowanych ze środków projektu ZPU, realizowanych od kwietnia 2020.

Szkolenia współfinansowane ze środków Unii Europejskiej to unikalna okazja podniesienia swoich kompetencji. Uczelnia współpracuje w tym zakresie z renomowanymi firmami będącymi gwarantem wysokiego poziomu merytorycznego szkoleń. Nowe kompetencje zdobyte w toku szkoleń - potwierdzone dyplomem lub zaświadczeniem - są niewątpliwie dużym atutem na rynku pracy, mogą również przyczynić się do wyspecjalizowania się uczestników w konkretnych aspektach pracy zawodowej - w przypadku kosmetologów mogą to być np. kamuflaż medyczny lub mikropigmentacja.

Więcej informacji: www.umb.edu.pl/zpu lub na fanpage'u Działu Projektów Pomocowych UMB. ■

**MICHAŁ PAWŁOWSKI,
DZIAŁ PROJEKTÓW**

Promocja UMB w USA i Kanadzie

100 tys. zł UMB będzie mógł przeznaczyć na realizację projektu pn. „Azymut Ameryka. Promocja Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku na rynku amerykańskim i kanadyjskim”.

Najistotniejszymi elementami projektu będzie promocja UMB podczas prestiżowych targów edukacyjnych odbywających się w Stanach Zjedno-

zonych oraz Kanadzie, tj.: na Targach NAFSA w Saint Louis (USA, 24-29 maja 2020 r.; NAFSA to największa na świecie organizacja pozarządowa poświęcona międzynarodowej edukacji. Co roku konferencja i targi NAFSA gromadzą ponad 10 000 uczestników ze 150 krajów świata), oraz Targach „Study and Go Abroad”, odbywających się w Toronto

(Kanada, w 2020 r.; Targi „Study and Go Abroad” w Kanadzie organizowane są od 1993 r., co roku odwiedza je ponad 2000 osób zainteresowanych podejmowaniem studiów na całym świecie). ■

OPR. BDC

Letnia szkoła doktorska

W dniach 9-13 września 2019 w Hotelu „Borowinowy Zdrój” w Supraślu odbyła się Szkoła Letnia realizowana w ramach projektu „Krajowe, Międzysektorowe Studia Doktoranckie na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku” (projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014 - 2020)

W ciągu pięciu dni 10 doktorantów uczestniczyło w zajęciach (warsztatach i wykładach), które dotyczyły następujących tematów: „Sztuka autoprezentacji”, „Wielowymiarowość innowacji w medycynie”, „Mosty między nauką a biznesem. Wymiana doświadczeń i pomysłów”, „Skuteczne aplikowanie i zarządzanie projektem badawczym współfinansowanym ze środków zewnętrznych” (źródła finansowania projektów badawczych, zasady aplikowania; konstruowanie wniosku: cele, wskaźniki, konstrukcja budżetu, harmonogram, analiza ryzyk, dokumentowanie wydatków i rozliczanie projektu), „Rozwój umiejętności miękkich” - metoda Design Thinking, rozwój m.in. umiejętności kreatywnego myślenia, komunikacji, autoprezentacji, kompetencji osobistych i społecznych oraz pracy w zespole, myślenie modelem biznesowym, „Model biznesowy Canvas - oszacowanie strategii wprowadzenia produktu na rynek, stworzenie modelu biznesowego produktu w celu poznania mocnych i słabych stron produktu”, „Spotkania z przedsiębiorczością - czy warto być przedsiębiorcą. Przedsiębiorczość w praktyce”.

Zajęcia prowadzone były przez wykładowców posiadających praktyczną wiedzę w tym zakresie.

W czwartym dniu Szkoły Letniej zorganizowane zostało 3-godzinne spotkanie doktorantów, opiekunów naukowych z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku i mentorów z firm CHM Sp. z o.o., Infoscan S.A., Medilab, Techmo Sp. z o.o., Warsaw Genomics Sp. z o.o. Spółka komandytowa. W trakcie spotkania wszyscy doktoranci zaprezentowali wstępne wyniki prowadzonych badań. Istniała



W ostatnim dniu Szkoły doktoranci zaprezentowali wstępne wyniki swoich badań. W związku z nimi toczono ciekawe dyskusje. Na zdjęciu u dołu prodziekan Tomasz Hryszko, fot. Wojciech Więcko



możliwość wymiany doświadczeń, zadawania pytań, wyrażenia opinii. Po zakończonym spotkaniu odbyła się uroczysta kolacja z udziałem uczestników spotkania.

Studia Doktoranckie w ramach projektu „Krajowe Międzysektorowe Studia Doktoranckie na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku” są realizowane od 1 października 2018 i umożliwią uzyskanie stopnia dokto-

ra oraz komercjalizację uzyskanych wyników badań. Dzięki projektowi stworzono warunki do rozwoju współpracy nauki z otoczeniem społeczno-gospodarczym. ■

MARTA OLĘDZKA-SZEWczyk
DZIAŁ PROJEKTÓW
POMOCOWYCH

Prof. Manfred Göthert. Pamiętamy

Szacunku i pamięci śmierć na szczęście nie odbiera

**Prof. dr hab. Jerzy Pałka,
kierownik Zakładu Chemii
Leków**

Liczne wizyty Prof. Manfreda Götherta w naszej uczelni zbiegły się z pełnieniem przeze mnie funkcji dziekana Wydziału Farmaceutycznego w latach 2002-2008. Z tego względu wielokrotnie miałem okazję spotkań z profesorem Göthertem i przyjemność dyskusji nie tylko o problemach naukowych.

W tym okresie w Polsce sporo uwagi poświęcano polsko-niemieckiemu partnerstwu w ramach struktury Unii Europejskiej, do której przystąpiliśmy w 2004 roku. Pamiętam słowa kluczowe tej dyskusji: przyjaźń i współpraca. W naszym przypadku - współpraca naukowa. Pamiętam też argumentację, dlaczego to takie ważne. W tym okresie wzrost gospodarczy Europy uległ spowolnieniu, zwłaszcza rozwój technologiczny. Rozmawialiśmy o różnych modelach finansowania nauki i krytyce jej centralizacji. Jednak w opinii prof. Götherta najważniejsza jest współpraca poprzez wykorzystanie potencjału intelektualnego i urzędzeń badawczych, wzajemne finansowanie dużych projektów badawczych, stworzenia łatwego i niedrogo systemu komunikacji między naukowcami, stymulowanie rozwoju młodych naukowców, itp. Wiele z tych pomysłów dzisiaj zrealizowaliśmy. Przykładem współpracy naukowej było podpisanie w 2002 r. oficjalnej umowy pomiędzy Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku a Uniwersytetem w Bonn. Do dzisiaj podobne umowy o współpracy podpisaliśmy z kilkunastoma Uniwersytetami Europy, Ameryki i Azji i wiele z nich przyczyniło się do nowych odkryć i rozwoju naszej uczelni. Oczywiście zapoczątkowały je kontakty personalne. Przyznaję zatem



rację prof. Göthertowi, że podłożem współpracy jest sympatia pomiędzy ludźmi, których łączy wspólna pasja i których idee wyrosły z fundamentów filozofii współczesnej cywilizacji człowieka.

Refleksja: W aspekcie narastającego w Europie euroceptycyzmu idee prof. Götherta mogą nie być ponadczasowe.

**Dr n. farm. Marta
Baranowska-Kuczko,
p.o. kierownika Zakładu
Farmacji Klinicznej**

Prof. Manfred Göthert to jeden z najbardziej świątliwych umysłów, z jakimi dane mi było się zetknąć w mojej pracy zawodowej. Mój wielki autorytet jako naukowiec farmakolog, ale przede wszystkim Człowiek - elegancki, uśmiechnięty i życzliwy. Pan Profesor niejednokrotnie podkreślał, w tym na obronie mojej pracy doktorskiej, znaczenie badań podstawowych w odniesieniu do późniejszego ich wykorzystania w praktyce. Przy okazji licznych dyskusji naukowych (w tym

telefonicznych i mailowych) pamiętał o moich najbliższych, zawsze pytał o ich zdrowie. I takim pozostanie, bo szacunku i pamięci śmierć na szczęście nie odbiera.

**Dr Anna Pędzińska-
Betiuk, Zakład
Fizjologii i Patofizjologii
Doświadczalnej**

Dla młodego człowieka, który dopiero zaczyna swoją przygodę z nauką, kontakt z naukowcem tak wysokiej klasy, jakim był Profesor Manfred Göthert bywa stresujący. Przyznam, że byłam mile zaskoczona pierwszym spotkaniem z Panem Profesorem. Okazał się przemiłym człowiekiem z ogromną wiedzą. Był bardzo zainteresowany metodą izolowanego serca szczura, której w tamtym czasie się uczyłam. Zasiadł do stołu laboratoryjnego i razem skręcaliśmy kraniki i wężyki, aby zapewnić płynną zmianę strzykawki w czasie infuzji leku. System, który wtedy opracował, funkcjonuje do dziś.

**Dr n. farm. Grzegorz Kwolek,
kierownik Ds. Wsparcia
Badań Klinicznych;
Międzynarodowy Ośrodek
Badań Klinicznych Servier
Polska Sp. z o.o**

Miałem ogromną przyjemność poznać Pana Profesora Manfreda Götherta przy okazji pracy w Zakładzie Fizjologii Doświadczalnej kierowanym przez panią profesor Barbarę Malinowską. Były to lata 1999-2006. Byłem wówczas młodym asystentem, tuż po studiach, który u progu swojej naukowej kariery miał szczęście spotkać na swojej drodze tego wybitnego



Uroczystość nadania tytułu Doktora Honoris Causa UMB (12 grudzień 2003 r.). W pierwszym rzędzie od lewej stoją recenzenci przewodu doktorskiego: prof. Włodzimierz Buczko, prof. Edmund Przegaliński oraz prof. Zbigniew Herman, fot. archiwum autora

naukowca. To co zapamiętam, to niezwykła aura otaczająca Pana Profesora przynależna wielkim osobowościom. Pan Profesor był arcywybitnym naukowcem, wielkim autorytetem, a jednocześnie skromnym i pogodnym człowiekiem. Nigdy nie dostrzegłem w jego postawie pychy, wyższości, pogardy czy lekceważenia.

Moje życie potoczyło się innym, nienaukowym torem, choć nadal mam poniekąd z nauką do czynienia. Wierzę, że dzięki wielkiemu mojemu szczęściu spotkania na swej drodze Pana Profesora to co robię, i jak robię, ma inny wymiar.

Pan Profesor Manfred Göthert zostanie na zawsze w mej pamięci.

Dr Radosław Rudź, Centrum Transferu Technologii CITTRU, Uniwersytet Jagielloński

Miałem szczęście poznać Pana Profesora w trakcie prac nad moją rozprawą doktorską. Pan Profesor był dla mnie wielką pomocą w trakcie badań, moje jakiegokolwiek pytanie zawsze spotykało się z Jego życzliwym podejściem i wyczerpującą odpowiedzią.

Bardzo zajmujące rozmowy prowadzone z Panem Profesorem (np. podczas obiadów, w trakcie których bardzo lubił rozmawiać na różne,

nie tylko zawodowe, tematy) pokazały Go jako człowieka o szerokich horyzontach i otwartym, niezwykle życzliwym usposobieniu.

Dr n. med. Dorota Napiórkowska - Łaguna, Specjalistyczny Gabinet Psychiatryczny, Białystok

Panu Profesorowi Manfredowi Göthertowi zawdzięczam bardzo wiele. To on, ponad 20 lat temu przedstawił Pani Profesor Barbarze Malinowskiej, promotorowi mojego doktoratu, ifenprodyl - substancję o potencjalnym działaniu przeciwalkoholowym. Właśnie z tym nowym „znajomym” - ifenprodylem - spędzałam w latach 1996-1999 najwięcej czasu - codziennie popołudnia w zwierzętarni i w laboratorium, po pracy w szpitalu psychiatrycznym. Zawdzięczam Panu Profesorowi 3-letnią, owocną pracę, pełną pasji i fascynacji, ukoronowaną napisaniem pracy doktorskiej, z której byłam i jestem bardzo dumna. Była to bardziej „przygoda” niż praca. Wtedy, ponad 20 lat temu, byłam młodą, początkującą lekarką tuż po studiach i bezpośredni kontakt z tak wybitnym naukowcem był dla mnie czymś niezwykłym, nobilitującym, wręcz uskrzydlającym. W tamtym czasie w Panu Profesorze widziałam przede wszystkim znanego

naukowca, precyzyjny umysł, źródło ciekawych koncepcji, naukowej inspiracji. Dopiero dziś, po jego śmierci, czytając notki biograficzne patrzę szerzej - dostrzegam w nim człowieka ukształtowanego przez czasy, w których żył - człowieka z misją nie tylko naukową, ale w pewnym sensie również pokojową. Wówczas byłam zbyt młoda, niedoświadczona życiowo, zbyt skupiona na badaniach, aby zdać sobie z tego sprawę i przyjrzeć się dokładniej tak ciekawemu człowiekowi w moim otoczeniu. Z pewnością była to osoba, która wybrała drugi z wymienionych przez Alberta Einsteina sposobów na zaistnienie w świecie: „Są dwie drogi, aby przeżyć życie. Jedna to żyć tak, jakby nic nie było cudem. Druga to żyć tak, jakby cudem było wszystko”.

Czas zatarł we wspomnieniach szczegóły, „zamazał” tło, pozostało to, co ważne. Pana Profesora zapamiętałam jako osobę o wysokiej kulturze osobistej, dystygowaną i skromną zarazem, przystępną w kontakcie, z ciepłym wyrazem twarzy, skupionym spojrzeniem. Budził szacunek i odruchową sympatię.

Dziękuję Panie Profesorze za Pana krótką, ale owocną obecność w moim życiu. ■

**ZEBRAŁA PROF.
BARBARA MALINOWSKA, BDC**

Panopticum historyczne i kulturowe

Wśród eksponatów udostępniionych w Muzeum Historii i Medycyny UMB znajduje się manual apteczny pozyskany z apteki działającej w Suwałkach od 1847 roku

Na pierwszy rzut oka to niepozorny kajecik w twardej oprawie mocno nadgrzyzionej zębem czasu, minęło wszak sporo ponad sto lat od pierwszych zapisków w nim poczynionych. Dzisiaj jest to rękopiśmienny zabytek historii farmacji, wtedy codzienna praktyka i atrybut aptekarza a zarazem ważne świadectwo rozwoju sztuki farmaceutycznej. Manual ten zawiera około 270 receptur spisanych po łacinie na wszelkiego rodzaju leki dla ludzi i zwierząt, na kosmetyki, środki higieniczne i produkty codziennego użytku, takie jak np. atrament, płyn do maszyn elektrycznych, kolofonia (kalafonia) do kontrabasu, płyn na mole, lep na muchy, tusz do pieczętek, atrament do hektografa, różnobarwne ognie sztuczne. Taka wielobranżowość aptek była wtedy powszechna, zaś asortyment surowców i wyrobów bardzo szeroki. Dla miłośnika historii farmacji czy filologa manual ten jawić się może jako zbiór niezwykły, nie tylko przepisów na konkretne specyfiki ale jako swoiste panopticum - muzeum osobliwości ciekawych pod kątem historycznym, kulturowym czy językowym. Receptury w nagłówku mają nazwy leków lub ich przeznaczenie zapisane w języku łacińskim lub polskim, są też pojedyncze podpisane po rosyjsku, niemiecku i angielsku.

Wśród mian preparatów uwagę przyciąga *Opodeldoc*, nazwa nieznanego pochodzenia. Jest to *Linimentum saponato - camphoratum*, niegdyś bardzo popularne rozgrzewające mazi-dło mydlano-kamforowe, łagodzące objawy reumatyzmu. Za wynalazcę *Opodeldocu* uważa się Paracelsusa, a więc sięgamy tu historii odległej, wieku XVI. Przepisy na *Opodeldoc*, co jakiś czas modyfikowane, zamieszczano w kolejnych farmakopeach. Co ciekawe *Opodeldoc* trafił też na kar-



Manual apteczny z apteki działającej w Suwałkach od 1847 roku, fot. Muzeum Historii i Medycyny UMB

ty literatury pięknej, uwiecznił go bowiem Jaroslav Hašek w powieści „Przygody dobrego wojaka Szwejka”.

Innym ciekawym lekiem były krople Inoziemcowa - *Guttae Inoziemcovi*, stosowane w zaburzeniach trawienia, kolkach jelitowych i zatruciach pokarmowych. Są dwie tradycje dotyczące autorstwa receptury. Jedna z nich przypisuje je chirurgowi rosyjskiemu Fiodorowi Inoziemcewowi, profesorowi Uniwersytetu w Moskwie. Druga tradycja, bardziej wiarygodna, wiąże opracowanie składu tego preparatu z polskim farmaceutą Franciszkiem Pantoczkiem (ur. w Koprzywnicy 1811 - zm. w Kielcach 1895). To znakomita postać, patriota i współpracownik ks. Piotra Ściegiennego, organizator spisku w Kielcach. Za swoją działalność został skazany na uwięzienie w Cytadeli Warszawskiej, a potem skierowany do karnej służby w korpusie kaukaskim. Był jednym z wielu młodych ludzi z Królestwa Polskiego zesłanych w głąb Rosji za działalność spiskową. Tam zaczął się interesować zastosowaniem roślin w lecznictwie, a mając pod swą pieczęcią apteki wojskowe, skomponował skład tego

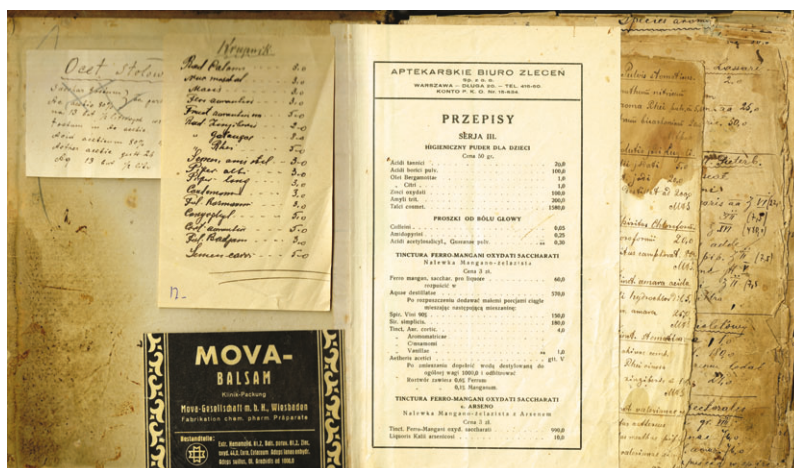
preparatu, popularnego i dostępnego w Polsce aż do 1985 roku. Franciszek Pantoczek był wśród wielu zesłanych Polaków, którzy odegrali istotną rolę w tworzeniu służb medycznych i weterynaryjnych w Imperium Rosyjskim XIX wieku, wniósł duże zasługi dla pułku kabardyńskiego, w którym służył aż 24 lata. Ożenił się z Polką, rozwijał swoją karierę, i mimo ogłoszonej amnestii przez Aleksandra II w 1856 roku, powrócił do Kielc dopiero po przejściu na emeryturę w 1870 roku. W tym kontekście nazwa preparatu jego autorstwa mogłaby znaczyć „krople cudzoziemca”. Jego nazwisko jest wśród wielu Polaków, którzy wnieśli wkład w rozwój rosyjskiej nauki XIX wieku, o czym możemy się dowiedzieć z opracowania polskiego historyka prof. Wiesława Cabana.

Również odległą w czasie proweniencją mają tzw. *Pigułki Reformackie*, na które przepis widnieje na stronie 9 manualu. Rzekomo receptura tych pigułek znana jest od 1602 roku, prawdopodobnie jednak były jednym z wielu specyfików, które opatrzone wyjątkową nazwą dla przyciągnięcia zainteresowania kupujących, jak

np. pigułki błogosławione - *pilulae benedictae* czy eliksir długiego życia - *elixir ad longam vitam*. W prasie okresu międzywojennego pojawiała się reklama tychże pigułek reformackich z marką „Zakonnik” głosząca, że „regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpien wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym”. Znani z poczucia humoru Skamandryci - Antoni Słonimski i Julian Tuwim w zbiorze „W oparach absurdu” zaproponowali prześmiewcze hasło: „przeczyszczają łagodnie nie przerywając snu - dostać można we wszystkich aptekach”.

Manuał zawiera również kilka receptur na leki dla zwierząt. Napotykały tu osobliwą nazwę choroby - zołży (*adenitis equorum*). Nie ma to nic wspólnego z formą liczby pojedynczej tego rzeczownika, która obecnie, według słownika, oznacza „kobietę nieuprzejmą, kłótniową i trudną w obyciu”, jest to bowiem ostra zakaźna choroba koni, powodująca ropienie żuchwowych węzłów chłonnych oraz problemy układu oddechowego. Analizując recepturę, zwłaszcza ilość komponentów, możemy domyślać się, że określenie „końska dawka”, dziś metaforyczne, mogło powstać właśnie w odniesieniu do takich rzeczywistych preparatów. Na konkretnym przykładzie z manuału, w recepturze „na proszek dla koni od zołży”, możemy to potwierdzić, mamy bowiem łącznie ilość składników, wśród których są m.in. owoce anyżu, jagody jałowca i ziele koniczyny, wielokrotnie większą niż przeciętna ilość leku dla ludzi.

W manuale zetkniemy się również z dawniej stosowanymi miarami aptekarskimi, takimi jak m.in. uncja, gran, skrupuł. Aptekarze używali specjalnych symboli na oznaczanie poszczególnych wartości wagowych składników leku. Symbole te znane są z dawnych wieków, już bowiem na jednym z drzeworytów z najstarszego polskiego zielnika z 1534 roku, są przedstawione nazwy i symbole, oprócz wyżej wspomnianych jeszcze m.in. manipulus i libra. Co ciekawe, w XIX-wiecznej Polsce skrupuł (scru-



Strony manuału

pulum) był ustawowo wprowadzoną w 1818 r. handlową jednostką wagi równą 1,056 grama. Stąd bierze się też przymiotnik „skrupulatny”. Oczekiwano wtedy, i dziś oczekujemy od farmaceuty, by był skrupulatny, by z drobiazgową dokładnością i sumiennością wykonywał swoją pracę.

Przeglądając kolejne strony manuału zauważamy ciekawe nazwy leków, jak *Emplastrum matris* - plaster matki, *Unguentum basilicum* - maść królewska, *Pain expeller* - odpędzacz bólu. Możemy spostrzec też interesujące adnotacje, np. „proszek od bólu zębów z gazety rosyjskiej” albo „przepis z manuału Hagera” lub pod przekreśloną recepturą: „zobacz w manuale przy faksie”. Jednocześnie co pewien czas zmienia się charakter pisma, raz są to zapiski starannymi okrągłymi literami, to znów zamasytne, nie zawsze wyraźne znaki. Świadczy to o „życiu” manuału, poszukiwaniu środków leczniczych lepszych, skuteczniejszych, o korzystaniu z manuału przez kolejnych aptekarzy. A i polszczyzna obecna w tym rękopisie różni się nieco od współczesnej nam, możemy spotkać formy „zmięszać, miészanina, uncyj, tusz do stępli”.

Manuał apteczny może zatem być potraktowany literalnie jako zbiór receptur i wskazówek dotyczących preparowania leków. Ale ma też drugie oblicze, przestrzeń, w której przenikają się i wzajemnie na siebie wpływają farmacja i historia. Możemy dopatrzeć się wielu wątków dziejowych, czasem z domieszką legendy, okruciami literatury i szczyptą humoru. To duże pokłady ciekawych zagadnień. Znajomość łaciny jest

dotychczasowym cennym narzędziem, które pozwala przetłumaczyć te szacowne receptury, prześledzić zmiany w nomenklaturze, odszyfrować etymologię, odnaleźć ważne informacje w najdawniejszych farmakopeach. O silnym oddziaływaniu kulturowym farmacji i o jej wpływie na wyobraźnię niech zaświadczy historia dotycząca leku *Elixir pectorale*. W Europie był znany pod nazwami synonimicznymi *Elixir e succo Liquiritiae*, *Elixir Glycyrrhizae*, *Elixir Ringelmanni*, najbardziej jednak popularna była nazwa *Elixir Regis Daniae* - „eliksir duńskiego króla” lub „krople duńskiego króla”. Nie wiadomo dokładnie, kiedy powstała ta receptura, ale jest ona obecna w pierwszej edycji *Pharmacopoea Danica* z 1772 roku, stąd upowszechniła się jej najbardziej znana nazwa. Były to tzw. krople piersiowe, wymieniane we wszystkich prawie farmakopeach. Zawędrowały też do Rosji, gdzie uchodziły za rewelacyjny środek „от кашля и от всех болезней” - od kaszlu i wszelkich chorób. Z czasem zyskały metaforyczne miano panaceum - leku na „całe zło”, sposobu na wszelkie kłopoty, trudności i przeciwności losu. To z kolei stało się kanwą ballady Bułata Okudźawy „Капли датского короля” - „Krople duńskiego króla”, skomponowanej do filmu wojennego „Żenia, Żenieczka i Katusza” z 1967 roku. Ballada doczekała się wielu wspaniałych wykonań, między innymi Mariana Opani. Zachęcam do wysłuchania utworu. ■

**DR N. HUM. ANNA
SERWICKA - KAPAŁA**

Smutny listopadowy felieton

W pierwszym zdaniu kolejnego felietonu donoszę, że żyję i mam się dobrze (tak sądzę). Szczęśliwym trafem losu nie byłem ostatnimi czasy w szpitalu, choć tu i ówdzie zakłuje, nie startowałem w wyborach, choć namawiali. Przeżyłem prawie całkiem spokojnie kolejną wojnę polsko-polską i naprawdę się cieszę, że mamy jeszcze jedną noblistkę.

Trzeba się teraz szykować na zimę i na kolejną kampanię wyborczą, a z dwojga złego wolę jednak mrozy. Na tyle silne, by podlaskie kleszcze wyginęły, co nie wątpię, że ucieszyłoby bardzo również pana prof. Sławomira Pancewicza (pozdrawiam, na badanie kontrolne się wkrótce zgłoszę).

Powitajmy listopad

Nadciąga listopad z rocznicami (już nie *okrągłymi*), niespodziankami pogodowymi i bogatą galą świętych niebiańskich. Dzień Niepodległości to i rogaliki św. Marcina oraz bardzo wiele ludowych przepowiedni. Warto zachować wtedy czujność meteorologiczną, bo *jaki dzień na świętego Marcina, taka będzie cała zima*. Święty Stanisław Kostka, z białą linią, może natomiast sprawić, że *na Ofiarowanie (21 XI) przydadzą się sanie, zaś od św. Salomei (17 XI) zima jest w nadziei*. Już zresztą 19 listopada bywa, że zjawia się święta Elżbieta - *śniegiem pokryta*. Istny Armagedon może spowodować 25 października święta Katarzyna, patronka kolejarzy, która *jak się głosi [objawia], tak się Nowy Rok nosi*. Popularne powiedzenie radziło: *Na Katarzynę schowaj się pod pierzynę*, ale w tym pakiecie jest i refleksja postpierzynowa: *Gdyby nie Kaśka, nie byłoby Jaśka*. Listopad - jak wszyscy wiemy - zamyka św. Andrzej, pocieszyciel panien czekających na szybkie zamężcie i kawalerów czekających na księżniczkę z bajki. Są jeszcze tacy wśród ziemian?

Wszystkich Świętych

1 listopada chrześcijanie winni pokłonić się Wszystkimi Świętym. To wbrew odczuciom utrwalonym w Polsce jest dzień pogodny, choć spędzamy go na cmentarzach. Pamiętam,

jak stałem niegdyś w tłumie żałobników przy otwartym grobie. Ogarniał nas wszystkich czarny smutek i nagle padły słowa pastora: Bracia i siostry, dlaczego się smucicie? Wasza siostra żyła długo i godnie, chwaliła Pana Boga i pomagała ludziom, miała dobre serce i czyste myśli... Teraz odbiera u Pana zasłużoną nagrodę, cieszy się, a wy się smucicie. Dlaczego jesteście małej wiary?! No comments.

Kościół katolicki też naucza, że uroczystość Wszystkich Świętych ma służyć okazaniu czci dla tych, co osiągnęli stan zbawienia i są w niebie. Jest to zatem dzień szczególny - wyznania wiary w obcowanie świętych, a do kalendarza liturgicznego trafił już w IV wieku w intencji upamiętnienia męczenników. Co robić, gdy dusza zmarłego nie trafiła do nieba? Żyjący winni jej pomagać w oczyszczeniu się z grzechów, modlić się za nią, świadczyć dobre uczynki. Tak zapamiętałem, ale chyba lepiej zrobić, jak spytam o wykładnię w tej kwestii rodzinnego ks. Aleksandra. A mnie Moi Drodzy pozwólcie się jednak 1 listopada, choć przez moment, posmucić. Zacznę tego dnia kolejny rok życia i to niestety z dwoma cyframi z „górną półką”.

Zaduszki

2 listopada i zupełnie odmienna intencja modlitewna, bo to Święto Zmarłych. Wszystkich Zmarłych, a szczególnie tych, których dusze są jeszcze w czyśćcu, o czym była już mowa. Cztili swoich przodków poganie, od 1311 roku święto takie znalazło się w kanonach katolickich (rzymskich, łacińskich). Na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej utrzymywały się prawnie obrzędy cmentarne („dziady”, palenie ognisk), a ja pamiętam sie-

dzących lub kłęczących przed kaplicą cmentarną jałmużników z przewagą babć okutanych w kraciaste chusty. Przechodzący obok kładli monety na ich wyciągniętych dłoniach i nachylając się szepotali imiona zmarłych proszących o modlitwę. Jałmużnicy natychmiast zaczynali *zdrowaśkę*, lecz mało którą kończyli, bo kolejny przechodzień składał im swoje zamówienie. Przez wieki w ten dzień przychodziło się na groby z jedzeniem. Ten zwyczaj dłużej przetrwał w parafiach prawosławnych, ale Radaunicę bracia w wierze obchodzili tydzień po swej Wielkanocy.

Naturalnym pradawnym zwyczajem było zostawianie na noc z 1 na 2 listopada otwartych drzwi domów, by dusze zmarłych mogły zajrzeć do swych „kątów”. Bywało, że w ten wieczór wywoływano imiona zmarłych w intencji zaproszenia ich do siebie. Obecnie upowszechniają się zaduszki środowiskowe, co pochwalam. ■

ADAM CZESŁAW DOBRŃSKI

PS. Przeczytałem, przepraszam dam przynajmniej łyk angielskiego (czarnego) humoru. Przychodził do peerelowskiego Empiku obywatel całkiem przyzwoity i kupował egzemplarz moskiewskiej „Prawdy”. Rzucił okiem na tytułową stronę, po czym wrzucił gazetę do kosza. Któregoś dnia obywatelka sprzedawczyni nie wytrzymała i zaleknionym głosem zapytała: *A właściwie po co pan kupuje tę gazetę? Szukam nekrologu - pada odpowiedź. No tak, ale nekrologi są na ostatniej stronie...* Myli się pani, ten będzie na pierwszej.

Krzysztof Drygalski

Kwestionariusz osobowy

25-letni bydgoszczanin. Student VI roku kierunku lekarskiego i świeżo upieczony doktorant w Centrum Badań Klinicznych UMB.

Dwukrotny zdobywca Stypendium Ministra Zdrowia za wybitne osiągnięcia naukowe i tegoroczny laureat Diamentowego Grantu (to dzięki niemu mógł rozpocząć studia doktorskie jeszcze przed zakończeniem studiów lekarskich - red.). Kierownik grantu Narodowego Centrum Nauki Preludium 16 oraz współwykonawca kilkunastu projektów badawczych realizowanych na UMB. Stypendy-

sta programu „100 stypendiów na 100-lecie odzyskania niepodległości”. Kilkukrotny mistrz Polski i członek juniorskiej kadry narodowej w modelach szybowców swobodnie latających. Mimo młodego wieku ma za sobą staże w Polskiej Akademii Nauk, na Sorbonie czy Politechnice Federalnej w Zurychu.

Prywatnie brydżysta, modelarz, fotograf amator, niedoszły pilot i inżynier lotniczy. W wolnych chwilach znika z plecakiem w górach albo szkicuje. ■



Kim zostaniesz, jeśli znudzi ci się obecne zajęcie?

Nie znudzi. Właśnie dlatego wybrałem naukę. Tutaj zawsze jest miejsce na coś nowego i niestandardowego. Można czasem o tym zapomnieć po kolejnej godzinie przed komputerem czy w laboratorium, ale to chyba jedno z najbardziej twórczych zajęć, gdzie gonimy właśnie za tym, co nas najbardziej interesuje i tym, co nieznanne.

Wybierasz bal wiedeński, błoto na Woodstocku czy koncert Zenka Martyniuka?

Oczywiście koncert noworoczny Filharmoników Wiedeńskich! Jedno z moich największych marzeń. Od kilku lat regularnie biorę udział w losowaniu biletów, niestety jak na razie bezskutecznie.

Ulubione przekleństwo?

Ciężko wybrać... W tej kwestii zdecydowanie doceniam bogactwo języka polskiego.

Mam słabość do...

Psów - zwłaszcza terrierów - oraz tortu truflowego z Cukierni Sowa. Bardzo chciałbym móc sobie pozwolić (zwłaszcza czasowo) na własnego czworonoga.

Wolny wieczór: ze znajomymi w knajpcie, tylko książki/film,

mam tyle zaległości, że tylko praca przy komputerze?

Jaki wieczór? A tak szczerze, to każdy z tych wariantów brzmi dobrze. Choć najbliższej mi do sytuacji, którą Janusz Gajos opisał tak: „ważne jest znalezienie czwartego idioty, żeby się przerzucać kolorowymi kartkami”.

W kuchni potrafię...

Curry i crème brûlée. Z innymi rzeczami problem polega na tym, że w kuchni lubię eksperymentować. A jak to ze wszystkimi eksperymentami, nie zawsze się udają.

Ulubiony przesąd?

Jak na naukowca przystało, nie mam.

Przedmiot w szkole, z którym byłeś na bakier?

Bez wątplenia język polski, ale była to awersja odwzajemniona. Nie wiedzieć czemu polonistce zawsze przeszkadzało to, że podziwiam z okna planty wzdłuż Kanału Bydgoskiego, albo że obliczam naprężenia i momenty na poszczególnych belkach projektowanego mostu kratownicowego.

Czego nie cierpisz ponad wszystko?

Niesłowności i lenistwa.

Ostatnią złotówkę wydasz na...

Staram się nie posiadać tej ostatniej.

Ulubiona książka/film?

Dziesięciu Murzynków. Generalnie bardzo lubię kryminały, zwłasz-

cza te od Agathy Christie i Marka Krajewskiego.

Wstaję rano i...?

Patrz trzecie pytanie. Po czym zastanawiam się, kiedy wreszcie będę mógł zaczynać dzień o bardziej przyzwyczajonej godzinie.

Jaki talent chciałbyś mieć?

Anatomia dobitnie pokazała, że przydałaby mi się lepsza pamięć. Dodatkowo chciałbym w końcu nauczyć się dobrze grać na jakimś instrumencie.

Jakie osiągnięcie naukowe/technologiczne robi na tobie największe wrażenie?

Wiele jest takich. Jednak myślę, że najciekawsze są te, za którymi stoją pionierzy, którzy nie wahali się ryzykować i wierzyli w to, co robią. Tacy jak na przykład: H. Wells (odkrycie i walka o pierwszą narkozę), L. Blériot (pierwszy przelot nad Kanałem La Manche własnoręcznie zbudowanym samolotem) czy B. Marshall (udowodnienie na sobie roli H. pylori w zapaleniu żołądka). ■

OPR. BDC